

Protokół nr XXI/04
z XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 25 lutego 2004 r.
w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Ustalenie porządku obrad.
6. Bezpieczeństwo mieszkańców Gminy Mosina – ocena za rok 2003:
 - a) analiza stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Mosina za okres 2003 roku – Komendant Komisarjatu Policji w Mosinie Jacek Michalak,
 - b) informacje o wynikach pracy Straży Miejskiej za rok 2003 – Komendant Straży Miejskiej Andrzej Woźniak,
 - c) stanowisko Rady Miejskiej.
7. Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała).
8. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
9. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszerogowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała).
10. Informacja o funduszach pomocowych z Unii Europejskiej (fundusze strukturalne, SAPARD, ISPA, PHARE).
11. Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury, na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14” (uchwała).
12. Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514 (uchwała),
 - b) terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie (uchwała).
13. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie (uchwała).
14. Opinia dotycząca zmiany granic Gminy Mosina i Miasta Poznania (uchwała).
15. Nadanie nazwy ulicy w Mosinie (uchwała).
16. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 stycznia do 24 lutego 2004 r.
17. Sprawy organizacyjne związane z pracą Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie (uchwały).
18. Sprawy bieżące Rady Miejskiej.
19. Zapytania i wnioski radnych.
20. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji dokonał o godzinie 16.05 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz przybyłych na sesję mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 19 radnych, co stanowi 90,48% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był ze względu na stan zdrowia radny Krzysztof Rembowski.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Danuta Białas,
- 2) Jacek Bąkowski.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, wybrała radną Danutę Białas i radnego Jacka Bąkowskiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Ryszard Rybicki.

W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radnego Ryszarda Rybickiego do nadzorowania sporządzenie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że do punktu 6 proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, wprowadził on autopoprawkę w brzmieniu: c) działania bojowe i prewencyjne jednostek Państwowej Straży Pożarnej na terenie Gminy Mosina w 2003 roku. Dotychczasowy podpunkt c) w brzmieniu: „stanowisko Rady Miejskiej” zostanie umieszczony jako podpunkt d) punktu 6 tego porządku obrad. Poinformował też, iż Burmistrz Zofia Springer zwróciła się z wnioskiem o wycofanie z proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu 8 w brzmieniu: „Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała)”. Do dnia dzisiejszego nie wpłynęła bowiem wymagana ustawą opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w sprawie projektu „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina”. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o wycofanie z porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu 8 w brzmieniu: „Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała)”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła wniosek w powyższej sprawie. W związku z tym z proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie został wykreślony punkt 8 w brzmieniu: „Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała).”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że do Rady Miejskiej w Mosinie wpłynął wniosek o wprowadzenie do porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie. Poinformował przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego rozpatrzyły na swoich posiedzeniach projekt uchwały w powyższej sprawie. Następnie poddał pod głosowanie wniosek w powyższej sprawie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. W związku z tym do porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie został wprowadzony punkt 13 podpunkt b) w brzmieniu: „terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała)”. Tak więc punkt 13 porządku obrad przyjął brzmienie: „Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego: a) terenu działki o nr 1829/3 w Mosinie (uchwała), b) terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała)”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż do Rady Miejskiej w Mosinie wpłynął wniosek Burmistrz Zofii Springer o wprowadzenie do porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności. Poinformował przy tym, że Komisja Budżetu i Finansów rozpatrzyła na swoim posiedzeniu projekt uchwały w powyższej sprawie. Następnie poddał pod głosowanie wyżej wymieniony wniosek. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. W związku z tym do porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie został wprowadzony punkt 7 w brzmieniu: „Określenie szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności (uchwała)”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski zwrócił się z prośbą o poddanie pod głosowanie wniosku dotyczącego punktu 17 proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej, który dostarczył on Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Przemysławowi Pniewskiemu przed sesją.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby powyższy wniosek poddać pod głosowanie w momencie realizacji punktu 17 proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski nie zgłosił uwag do powyższej propozycji.

Radny Marek Klemems zaproponował, aby do proponowanego porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadzić punkt dotyczący opracowania przez Komisję Statutowo-Regulaminową regulaminu pracy Rady Miejskiej w Mosinie z określeniem ilości członków komisji stałych Rady Miejskiej oraz składu wyżej wymienionych komisji. Przypomniał przy tym, że Statut Gminy Mosina wszedł w życie w dniu 23 grudnia br. Stwierdził też, iż „sprawa” troszeczkę „nam tu się ciągnie” i przysparza trochę problemów. Oświadczył przy tym, iż jako członek Komisji Statutowo-Regulaminowej uważa on, że Statut Gminy Mosina nadal jest dobry, jednak czuje się on w obowiązku pewne rzeczy w regulaminie poprawić. Chodzi mu o to, aby radny mógł dwa lub trzy razy bez „jakiegoś” usprawiedliwienia opuścić posiedzenie komisji stałej i nie miał odciąganej diety. Jego zdaniem jest to trudny problem do rozwiązania i może go rozwiązać tylko Komisja Statutowo-Regulaminowa. Poinformował także, że „żywo” dyskutował on na ten temat z przewodniczącą wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady Miejskiej w Mosinie

Małgorzata Twardowską i jeszcze do żadnych wniosków nie doszedł. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż w ciągu miesiąca dojdą oni do „jakiegoś” konsensusu. Powiadomił również, że Komisja Statutowo-Regulaminowa liczyła członków komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie „matematycznie i zgadzało się”. Każdy radny ma obowiązek uczestniczyć w 2 do 3 komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie, jednak Komisja Statutowo-Regulaminowa nie przewidziała, że trudno będzie zmusić radnych do pracy w 3 tego rodzaju komisjach. Istnieje bowiem „spora” grupa radnych, która chce pracować w 2 komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie i nie można przymusić ich, aby pracowali w 3 tego rodzaju komisjach, stąd kolejny problem, który również w regulaminie pracy Rady Miejskiej w Mosinie należy rozwiązać. Zwrócił się w związku z tym z prośbą o wprowadzenie „tego” punktu do porządku obrad XXI sesji, przy czym, gdyby były jakieś głosy sprzeciwu, poprosił o poddanie pod głosowanie jego wniosku.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby wszystkie sprawy kompleksowo rozpatrzyć w ramach punktu 17 porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marek Klemens nie zgłosił uwag do powyższej propozycji.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej propozycji zmian, w ten sposób został ustalony porządek obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Ustalenie porządku obrad.
6. Bezpieczeństwo mieszkańców Gminy Mosina – ocena za rok 2003:
 - a) analiza stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Mosina za okres 2003 roku – Komendant Komisarjatu Policji w Mosinie Jacek Michalak,
 - b) informacje o wynikach pracy Straży Miejskiej za rok 2003 – Komendant Straży Miejskiej Andrzej Woźniak,
 - c) działania bojowe i prewencyjne jednostek PSP na terenie Gminy Mosina w 2003 roku,
 - d) stanowisko Rady Miejskiej.
7. Określenie szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności (uchwała).
8. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
9. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała).
10. Informacja o funduszach pomocowych z Unii Europejskiej (fundusze strukturalne, SAPARD, ISPA, PHARE).
11. Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury, na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14” (uchwała).
12. Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514 (uchwała),
 - b) terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie (uchwała).
13. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) terenu działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie (uchwała),
 - b) terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała).
14. Opinia dotycząca zmiany granic Gminy Mosina i Miasta Poznania (uchwała).
15. Nadanie nazwy ulicy w Mosinie (uchwała).

16. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 stycznia do 24 lutego 2004 r.
17. Sprawy organizacyjne związane z pracą Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie (uchwały).
18. Sprawy bieżące Rady Miejskiej.
19. Zapytania i wnioski radnych.
20. Zakończenie sesji.

do punktu 6. – Bezpieczeństwo mieszkańców Gminy Mosina – ocena za rok 2003:

- a) analiza stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Mosina za okres 2003 roku – Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak,
- b) informacje o wynikach pracy Straży Miejskiej za rok 2003 – Komendant Straży Miejskiej Andrzej Woźniak,
- c) działania bojowe i prewencyjne jednostek PSP na terenie Gminy Mosina w 2003 roku,
- d) stanowisko Rady Miejskiej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przypuszczenie, że żyć w spokojnym otoczeniu wśród życzliwych ludzi, to marzenie każdego mieszkańca Gminy Mosina. Zaproponował przy tym wspólną refleksję na temat: co zrobił samorząd i służby odpowiedzialne za ład i bezpieczeństwo publiczne, aby tym marzeniom i oczekiwaniom wyjść naprzeciw. W związku z tym wrócił się o wspólną ocenę działania i dokonań w roku 2003.

Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak przedstawił szczegóły dotyczące wyciągu z „Analizy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego” na terenie miasta i gminy Mosina w roku 2003, *który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Komendant Straży Miejskiej w Mosinie Andrzej Woźniak przedstawił „Informację o działalności Straży Miejskiej w Mosinie w 2003 roku”, *która stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu Jerzy Ranecki poinformował, że na terenie Gminy Mosina odnotowano łącznie 245 zdarzeń. Wyjaśnił przy tym, iż zdarzenie to każde zdarzenie zagrażające środowisku, z czego ponad 100 to pożary, a ponad 100 to inne zdarzenia. Stwierdził też, że jest to znacząca liczba – około 10% w stosunku do zdarzeń występujących na terenie całego powiatu poznańskiego. Poinformował też, że na terenie Gminy Mosina nie odnotowano żadnego zdarzenia o charakterze masowego zagrożenia, czy katastrofy. Następnie przedstawił dla porównania statystykę zdarzeń na terenie innych gmin powiatu poznańskiego. Poinformował także, iż w stosunku do poprzedniego roku, na terenie Gminy Mosina nastąpił nieznaczny wzrost zdarzeń o około 40. Stwierdził przy tym, że nie wynika to z „jakiegoś rozpoznanego” zjawiska. Zwrócił również uwagę, iż bardzo szybko liczba zdarzeń może się zmienić, gdy wzrośnie liczba pożarów traw. Poinformował też, że od 4 lat nie rośnie liczba wypadków drogowych, utrzymuje się jednak na niebezpiecznym poziomie. Zwrócił także uwagę na stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym przez transport niebezpiecznych towarów. Wyraził przy tym przekonanie, iż trzeba w związku z tym bardzo ostro karać. Stwierdził również, że w zakresie rozpoznawania zagrożeń, trzeba mieć świadomość, co jest bardzo niebezpiecznego na terenie Gminy Mosina. Zwrócił przy tym uwagę, iż trzeba czuwać nad bezpieczeństwem funkcjonowania zakładu spółki „AQUANET”, w związku z obecnością bardzo niebezpiecznej substancji – chloru. Gdyby bowiem nastąpiło uwolnienie wyżej wymienionej substancji do otoczenia, równoznaczne byłoby to z bardzo poważnym zagrożeniem wymagającym zaangażowania ogromnej ilości służb i wzorowego obiegu informacji, z jednoczesnym przygotowaniem się do ewakuacji. Stwierdził też, iż w takim przypadku ważną rolę odgrywa dowódca straży pożarnej. Wyraził przy tym przekonanie,

że bardzo dobrze realizuje swoje zadania i w zeszłym roku przeprowadził on „tutaj” ćwiczenia na zasadzie takiej, że „wchodzi na zakład, przeprowadza ćwiczenia, sprawdza jak to wszystko funkcjonuje i jak to jest nadzorowane i pilnowane”. Jego zdaniem spółka „AQUANET” też wzorowo realizuje swoje zadania w zakresie ochrony środowiska i ochrony przeciwpożarowej. Ryzyko różnych awarii jest jednak duże, zwłaszcza, że w komunikatach „telewizyjno-radiowo-prasowych” przekazywane są prawie codziennie informacje o jeszcze jednym zagrożeniu – terroryzmie, którego nie można wykluczyć, w związku z obecnością ujęć wody. Zapewnił także, iż czujność wobec zakładu firmy „AQUANET” jest bardzo dobrze realizowana ze strony dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 9 w Mosinie Państwowej Straży Pożarnej Tadeusza Szulca, który te szkoleniowe zadania wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną realizuje. Poinformował też, iż w ubiegłym roku Państwowa Straż Pożarna prowadziła „typowo rutynowe” kontrole przestrzegania przepisów przeciwpożarowych i ochrony środowiska. Także w tym roku, w ramach akcji pod kryptonimem „Gmina bez pożaru”, PSP planuje przeprowadzić czynności kontrolne sprawdzające, czy jest odpowiednie wyjście ewakuacyjne, odpowiedni dojazd dla jednostek ratowniczych, czy wszystkie przepisy i odpowiednie wymogi w zakresie bezpieczeństwa są zachowane. Powiadomił także, iż weszły w życie nowe przepisy, zobowiązujące władze gmin, powiatów, województw i „na poziomie krajowym”, do zorganizowania odpowiednich zespołów, które powinny reagować na wypadek wszelkich różnorodnych zagrożeń. Zespoły te mają działać w sytuacjach nadzwyczajnych. Stwierdził przy tym, iż czy to dotyczy nadmiernych opadów atmosferycznych, czy też zatrucia lub emisji, każda minuta jest ważna. Zapowiedział również, że planowane są wspólne akcje kontrolne PSP z Lasami Państwowymi wzorem ubiegłego roku, gdyż wykrywanie i ostrzeżenie, to także jeden z elementów utrzymania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Poinformował również, iż została rozpoczęta procedura związana z rozszerzeniem bazy funkcjonowania straży pożarnej zawodowej i ochotniczej. Istnieje „pewna” koncepcja, którą przedstawił już radnym Rady Miejskiej w Mosinie na posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa. Zakłada ona wspólne funkcjonowanie i służby ratowniczej strażackiej, i pogotowia ratunkowego w jednym obiekcie. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to bardzo dobra propozycja ze strony władz, gdyż podnosi ona poziom bezpieczeństwa i pomocy podczas wszelkiego rodzaju wypadków i zagrożeń poprzez działanie tzw. „systemowej” służby. „Taki” jest też kierunek w skali kraju, który zmierza do tego, aby te dwie służby: pogotowia ratunkowego i straży pożarnej jeździły razem. Jest to też pewien element podnoszenia profilaktyki, czyli lepszego przygotowywania się do niesienia pomocy poszkodowanym na terenie Gminy Mosina.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy w dalszym ciągu Komisariat Policji w Mosinie „zabezpiecza” Gminę Stęszew i Miasto Puszczykowo w czasie nocnym i do kogo należy patrolowanie dworca PKP w Mosinie i okolic tego dworca. Zapytał też, na czym polegają działania kontrolno-interwencyjne Straży Miejskiej ukierunkowane na zwalczanie i zapobieganie negatywnym zjawiskom naruszenia ładu, porządku i czystości miasta i gminy, ponieważ w wykazie mandatowym kwota za mandaty jest bardzo mała. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, ile w tym zakresie interwencji zostało dokonanych oraz na czym polega interwencja Straży Miejskiej w kwestii likwidacji nielegalnych wysypisk śmieci i kogo ukarano ewentualnie za tworzenie tych wysypisk. Powiadomił także, iż chciałby się on odnieść do wyrzucania śmieci z samochodu, to znaczy zanieczyszczania poboczy drogowych. Zwrócił się również o wyjaśnienie, ile osób dokonujących spalania odpadów toksycznych, między innymi plastików, ukarano. Zapytał też o szczegóły związane z uruchomieniem szybkiego łącza.

Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak poinformował, że wyżej wymieniony komisariat wchodzi w strukturę Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i jeżeli dyżurny Komendy Miejskiej będzie potrzebował użyć sił Komisariatu Policji w Mosinie

w Puszczykowie, w Luboniu, czy też w Kórniku, to „te” siły muszą się „tam” przemieścić. Obecnie stanowi „to” minimalny procent wyjazdów jego „załogi” na „obce” tereny. Stwierdził też, że radny Jacek Rogalka sam wie, iż patrolowanie dworca PKP w Mosinie oraz przyległego terenu leży w gestii zarówno policji, jak i Straży Miejskiej w Mosinie oraz Służby Ochrony Kolei. Powiadomił przy tym, że zostały podjęte wspólne działania, natomiast Komisariat Policji w Mosinie nie jest w stanie „non stop” patrolować tych rejonów, ponieważ na dzień dzisiejszy dysponuje on liczbą 16 policjantów do pracy. Poinformował także, iż ma on 3 „wakaty” i 3 osoby przebywają na zwolnieniu lekarskim. Stwierdził przy tym, że w minionym roku było pod tym względem lepiej, gdyż miał tylko 1 „wakat”. Powiadomił również, iż jeden policjant odszedł w styczniu br. na emeryturę i obecnie pełni służbę w Straży Miejskiej w Mosinie, natomiast drugi policjant odszedł w listopadzie 2003 r. Stwierdził też, że niestety ma on w swoich szeregach kobiety, przy czym dwie przebywają na zwolnieniu lekarskim. Poinformował także, że jeden z policjantów, który uległ wypadkowi podczas pracy, przebywał na 3-miesięcznym zwolnieniu lekarskim. Wyraził przy tym zadowolenie, że i tak udało mu się utrzymać w tygodniu dwu-, trzykrotne patrole policyjne w godzinach wieczorowo-nocnych, które są głównie kierowane na tereny wiejskie. Powiadomił również, iż najwięcej „zdarzeń” miało miejsce na „Zawarcu” tak, że był on zmuszony te służby w godzinach wieczorowo-nocnych tam właśnie wysyłać. Poinformował też, iż teren kolejowy jest głównie „objęty” w godzinach wyjazdu uczniów naszego ośrodka szkolenia, jak również w godzinach wieczorowo-nocnych. Zapewnił przy tym, że w tej sprawie kilkakrotnie spotykał się on ze Służbą Ochrony Kolei. Wyraził także przekonanie, iż aby było mniej zdarzeń na terenie kolejowym, trzeba byłoby dotrzeć do świadomości mieszkańców, gdyż jeśli nawet ogrodzi się wszystkie „te” tereny, to i tak zawsze mieszkańcy będą sobie przecinać siatkę i przechodzić na skróty. Powiadomił również, że w tym roku nie doszło na terenie kolei do kradzieży, które mogą doprowadzić „faktycznie” do katastrofy. Taka kradzież miała natomiast miejsce w ubiegłym roku, ale udało się wykryć jej sprawców. Wyraził przy tym przekonanie, że w związku z tym na terenie kolei powinien być odczuwalny „jakiś” większy spokój. Oświadczył też, że martwi go notoryczne przechodzenie przez tory w miejscach niedozwolonych. Wyraził przy tym przekonanie, iż tu „naprawdę” trzydziestu, czy czterdziestu policjantów, Straż Miejska, „sokiści”, nie są w stanie temu zaradzić, ponieważ „tabuny” ludzi „to” robią, nie tylko młodzież. Zapowiedział także, że policja będzie się starała więcej na „to” zwracać uwagę. Wyraził przy tym przekonanie, iż policjant nie może stawać w jednym miejscu, ponieważ wtedy wszyscy przestępcy w Mosinie będą wiedzieć, że policja w „tych” i w „tych” godzinach patroluje tylko torowiska, w związku z czym oni mogą sobie robić co chcą. Stwierdził również, że uruchamianie dodatkowej łączności telefonicznej z Komisariatem Policji w Mosinie mija się z celem, gdyż trzeba byłoby wówczas „usadowić” oficera dyżurnego. Zapewnił przy tym, że już kiedyś to „przeliczał” i to „wychodzi” 4 policjantów. W związku z tym woli on, żeby policjanci byli na terenie miasta. Natomiast każdy z mieszkańców może zadzwonić pod numer 112 na „komórkę” lub 997, a wówczas dyżurny operator Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu odbierze zgłoszenie i drogą radiową je przekaże. Wyraził też przypuszczenie, iż nie będzie wówczas „przekłamań”, jak to było właśnie przy „tym” telefonie, gdy był „na przystawkę” stosowany. Wtedy „jego” policjanci wyjeżdżali w teren leśny, następowały zakłócenia, a on nie mógł się z nimi porozumieć. Natomiast w obecnym systemie, jeżeli otrzyma on drogą radiową na Komisariat Policji w Mosinie zgłoszenie, to obecnie dysponuje on naprawdę bardzo dobrym sprzętem łączności, w związku z czym nie będzie żadnych „przekłamań” i na pewno ta policja wyjedzie. Zauważył także, iż w tym przypadku, w dyspozycji dyżurnego miasta są wszystkie jednostki, które wchodzi w skład powiatu i jeżeli „załoga” Komisariatu Policji w Mosinie będzie przebywać na izbie wytrzeźwień z zatrzymanym, a powrót do Mosiny zajmuje

do 2,5 - 3 godzin, to w tym czasie już policja z Puszczykowa może interweniować. Zapewnił przy tym, że było już kilka takich przypadków na terenie Mosiny.

Komendant Straży Miejskiej w Mosinie Andrzej Woźniak wyraził przekonanie, iż przy „takim” stanie osobowym, jakim dysponuje Straż Miejska w Mosinie, nie jest ona w stanie prowadzić typowych działań prewencyjnych. Zapewnił przy tym, że w przypadku wszystkich prowadzonych kontroli, w wyniku których stwierdzono jakieś nieprawidłowości, natychmiast wdrażano postępowanie, przy czym z reguły kończyło się ono albo na pouczeniu, albo postępowaniem mandatowym. Nie było natomiast spraw, które należało skierować do wyższej instancji, czyli do sądu. Poinformował też, iż Straż Miejska w Mosinie uczestniczyła kilkakrotnie w likwidacji dzikich wysypisk śmieci. Zwrócił przy tym uwagę, że właściciel nieruchomości, czy areалу ziemskiego, jest zobowiązany do usunięcia śmieci i przedstawienia rachunków z wysypiska, jako dowód, iż tam zostały złożone, a nie w następnym lesie. Takie postępowanie było postępowaniem mandatowym i ma on to udokumentowane. Powiadomił także, że z każdego dnia pracy Straży Miejskiej w Mosinie jest spisywany meldunek, a oprócz książki meldunków prowadzona jest książka zgłoszonych interwencji. Jeżeli interwencja przyjmowana jest drogą telefoniczną czy osobistą, wpisywana jest w tę książkę, jak również umieszczana jest adnotacja o sposobie interwencji. Stwierdził przy tym, że najtrudniej jest właśnie ze śmieciami, które są wysypane przy drogach. Poinformował również o wspólnej naradzie Straży Miejskiej w Mosinie ze strażą leśną, policją, zarządcami dróg wojewódzkich i powiatowych, jaka odbyła się w powyższej sprawie w Nadleśnictwie Konstantynowo. Stwierdził też, że aby można było interweniować, trzeba mieć sprawcę, a sprawca przejeżdża samochodem i wyrzuca śmieci przez okno lub przez drzwi. Zapewnił przy tym, iż każde śmieci, które napotkała Straż Miejska w Mosinie, zostały dokładnie sprawdzone. Powiadomił także, że nawet w samego sylwestra, na drodze między Krosinkiem a Krosnem, Straż Miejska w Mosinie znalazła kilka paczek wysypanych śmieci budowlanych, przy czym udało się ustalić ich „właściciela”. Pochodził on z Poznania, natomiast wywóz śmieci zlecił swojemu pracownikowi, który mieszka na terenie Gminy Mosina i który wyrzucił te śmieci przy moście w Krosinku. Wezwany właściciel tej firmy przyjechał do siedziby Straży Miejskiej w Mosinie i po obejrzeniu zdjęć przyznał, że są to jego śmieci i ustalił sprawcę tego „całego zamieszania”. Sprawca ten został ukarany i musiał jeszcze przedstawić rachunek z Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie na dowód usunięcia śmieci. Najtrudniej jest jednak ze śmieciami, których „właścicieli” nie można ustalić. Poinformował przy tym, że najczęściej wyrzucane są „pampersy”, których nie da się spalić w piecu oraz inne rzeczy plastikowe. Powiadomił również, że jeżeli „plastiki” są spalane w miejscu otwartym – w ognisku, to interwencje Straży Miejskiej w Mosinie są skuteczne. W momencie bowiem, gdy Straż Miejska zauważyła czarny dym, to natychmiast karała mandatem i nakazem natychmiastowego zagaszenia ogniska. Wyraził przy tym przekonanie, iż najtrudniej jest zwalczać spalanie „plastików” w piecach przez właścicieli nieruchomości. Stwierdził też, że nadzór budowlany powinien skontrolować, w jaki sposób dokonywane są kontrole przez kominiarzy. Wyraził przy tym wątpliwość, czy te kontrole są przeprowadzane, ponieważ po spaleniu „plastiku” w „takim” kominie, jest on cały „zabity” sadzą. Zapewnił także, iż na dzień dzisiejszy nie ma on żadnych urządzeń, które pozwalałyby odróżnić, co jest w danym momencie spalane i w którym miejscu. Jest to problem, gdyż Mosina leży pomiędzy wzgórzem pozegowskim, a „drugą częścią” Warty, która ma również wysokie wzniesienie i wszystkie „te” dymy powstające w czasie spalania plastików, gromadzą się w „tym” właśnie dole, co przy braku wiatru niejednokrotnie było odczuwane przez mieszkańców. Wyraził przy tym nadzieję, że być może problem ten w niedalekiej przyszłości zostanie rozwiązany, ponieważ są prowadzone „jakieś” działania w kierunku określenia wartości „smrodu”.

Radny Jacek Rogalka przypomniał, że dwa lata temu przeprowadzono kapitalny remont budynku dworca PKP w Mosinie. Zaproponował przy tym, żeby „ustrzelić” któregoś

„młodziana artystę” i za pieniądze rodziców ponownie odnowić ten dworzec. Wyraził też przekonanie, iż jak budynek dworca PKP w Mosinie wygląda, to każdy z radnych widzi. Poinformował także, że złożył on wniosek za pośrednictwem Urzędu Miejskiego w Mosinie i Burmistrz Zofia Springer wystąpiła do centralnego zarządu nieruchomości PKP. Otrzymał on odpowiedź, po tym tragicznym wypadku, w którym życie zakończyła na torach dziewczyna jadąca do szkoły, że płotki są dewastowane. Oświadczył przy tym, iż on w to nie bardzo wierzy, gdyż elementy tych opłotowań tak zgniły, że same się przewróciły. Wyraził również przekonanie, iż PKP w otoczeniu tego dworca nie robi nic już od dłuższego czasu. Nie bardzo się więc z tym pismem może on zgodzić, ale „tak jest, jak jest”. Powiadomił też, iż w kwestii pomalowania budynku dworca PKP w Mosinie, dostawał on trzykrotne odpowiedzi i dopiero po wykonaniu 15 fotografii i po wysłaniu ich do ówczesnego ministra transportu Syryjczyka, udało się ten mosiński dworzec wyremontować, jednak obecnie wygląda on jeszcze gorzej niż przedtem.

Radny Jacek Bąkowski zwrócił się o wyjaśnienie, skąd się wzięła „potężna” rozbieżność w liczbie patroli wykazanych w analizie stanu bezpieczeństwa, przekazanej przez Komendanta Komisariatu Policji w Mosinie Jacka Michalaka. Stwierdził przy tym, że w powyższej analizie można przeczytać o 12 patrolach w Krosinku i jednym patrolu w tym samym czasie w Radzewicach. Wyraził też przekonanie, że w stanowisku Rady Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina powinien się znaleźć również wniosek o zakupienie „video-radaru”.

Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak poinformował, iż największa ilość zdarzeń drogowych jest zlokalizowana właśnie na drodze w Krosinku, dlatego patrole były tam nasilone, jak również ze względu na fakt przejazdu tamtędy ciężarowych samochodów, które później udają się na most w Rogalinku. Wyraził przy tym przekonanie, że jak się w Krosinku ustawił patrol policyjny, to tiry przestały jeździć w stronę Mosiny. „Ścinają” one sobie bowiem trasę katowicką przez Stęszew i Modrze. Powiadomił też o rozmowach z odpowiednimi służbami inspekcji drogowej w powyższej sprawie. Stwierdził także, że wielokrotnie jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej w Mosinie mówił on o tych tirach, które jeżdżą na most w Rogalinku łączący Mosinę z innymi miejscowościami wiejskimi Gminy Mosina za rzeką Wartą. Wyraził przy tym obawę, iż jeżeli „tu” będzie w dalszym ciągu takie natężenie ruchu, to ten most się „rozsyple”. Poinformował również, iż w miejscowości Nowinki było 8 patroli, ponieważ obowiązuje tam ograniczenie prędkości oraz zakaz wyprzedzania, które są notorycznie łamane. Natomiast w Czapurach pojawił się patrol w cywilnym samochodzie z urządzeniem rejestrującym, przy czym w przeciągu 3 godzin ukarano 10 kierowców i to nie były kary za przekroczenie prędkości o 10 km/h, ale nie mniej niż za przekroczenia prędkości o 50 km/h, podczas gdy w Czapurach obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Zapewnił przy tym, że dotyczyło to nie samych mieszkańców Czapur, ale również mieszkańców Śremu i Poznania. Dlatego właśnie on „tak” porozkładał „te” patrole. Zapowiedział też, że w związku z uchwaleniem programu dotyczącego poprawy bezpieczeństwa, do połowy tego roku zostanie stworzona mapa zagrożeń na terenie miasta i wsi Gminy Mosina. Musi to być mapa zagrożeń szczegółowa, żeby policja mogła „sobie to rozrysować, gdzie co się dzieje”. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż dlatego do dnia dzisiejszego nie jest „to” zrobione, ponieważ nie ma jeszcze „takiej” szczegółowej mapy terenu Gminy Mosina. Oświadczył także, że obecnie jego jednostka jest wyposażona w urządzenia tzw. GPS, które pozwalają jemu, jako przełożonemu, rozpoznać, gdzie jego patrol o danej godzinie był, co robił, a z drugiej strony, zapewniają policjantom bezpieczeństwo. Jeśli bowiem zaistnieje jedno przypuszczenie, dyżurnemu w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu załącza się sygnał alarmowy, także w każdej chwili wiadomo mu, że coś się złego dzieje.

Radny Jacek Rogalka zapytał, czy Wielkopolski Park Narodowy w jakiś sposób partycypuje w kosztach utrzymania Ochotniczej Straży Pożarnej w Mosinie z racji na zagrożenia pożarowe występujące na tym terenie.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec powiadomił, że tak się nie dzieje.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się do Komendanta Komisariatu Policji w Mosinie Jacka Michalaka o przedstawienie ewentualnych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w zakresie prewencji kryminalnej, ponieważ mówiono dużo o statystyce, o sukcesach. Zapytał czy działania prewencyjne są prowadzone, a jeżeli tak, to jakie.

Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak poinformował, że są prowadzone działania z tego zakresu. Jedną z policjantek, która sprawuje funkcję ds. nieletnich prewencji kryminalnej, nawiązuje kontakt ze szkołami. Wyraził przy tym przekonanie, iż w wyniku tego właśnie działania, wzrosła wykrywalność nieletnich sprawców, których stwierdzono 29 na 175 podejrzanych, ustalonych przez Komisariat Policji w Mosinie. Ponadto szkolni pedagodzy zaczynają się coraz częściej zwracać z problemami dotyczącymi jakichś kradzieży, wymuszeń, czy też stosowania przemocy na terenie szkoły. Poinformował też, że w roku 2002 Komisariat Policji w Mosinie zorganizował festyn przeciwko narkomanii, przemocy itp., natomiast w zeszłym roku nie udało się tego zrobić ze względu na brak środków finansowych. Poinformował przy tym, iż komisariat policji nie może przyjmować darowizn od osób „postronnych”, a żeby zorganizować taki festyn to trzeba pewne „rzeczy” zakupić na nagrody, zapewnić dojazd, a burmistrz musi wyrazić zgodę na dojazdy dzieci. Wyraził także przypuszczenie, że z tym, co policjanci robią w szkołach, za chwilę będą „gdzieś” wychodzić. Stwierdził również, iż rady sołeckie powinny próbować w jakiś sposób zagospodarować czas młodzieży po godzinach szkolnych, ponieważ obecnie „ta” młodzież nie ma zorganizowanego czasu i wpadają jej do głowy różne dziwne pomysły. Poinformował też, że spotkania ze społeczeństwem były kontynuowane między innymi przy współudziale radnego Leszka Dymalskiego. Stwierdził przy tym, że największym zgłaszanym przez mieszkańców problemem są osoby jeżdżące po drogach gruntowych koparkami, czy motocyklami.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się do Zastępcy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu Jerzego Raneckiego z prośbą o komentarz na temat konfliktu z jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej w Mosinie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, żeby tego tematu nie poruszać, gdyż jest „to” w tej chwili wyjaśniane w gremium osób, które się tymi sprawami zajmują. Poinformował przy tym, że miało miejsce „pewne” spotkanie u Burmistrza Zofii Springer, „lada dzień” będzie również spotkanie z przedstawicielami Państwowej Straży Pożarnej, w związku z czym proponuje on, żeby załatwione „to” zostało na szczepku osób odpowiedzialnych za „te” sprawy w „swoim” czasie. Być może będzie to na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przy czym radni zostaną poinformowani o wynikach tych rozmów. Następnie powiadomił o proponowanych zmianach do projektu stanowiska Rady Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina. Zaproponował przy tym, aby z treści tego projektu wykreślić pkt 7 w brzmieniu: „uruchomienie telefonu alarmowego 997/112,”. Za powyższą propozycją opowiedzieli się wszyscy radni, w związku z czym z projektu stanowiska Rady Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina wykreślony został pkt 7 w brzmieniu: „uruchomienie telefonu alarmowego 997/112,”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby pkt 4 projektu stanowiska Rady Miejskiej w Mosinie w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „rozpatrzenie możliwości nabycia przenośnego fotoradaru,”. Za powyższą propozycją opowiedzieli się wszyscy radni, w związku z czym pkt 4 projektu stanowiska Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina przyjął brzmienie: „rozpatrzenie możliwości nabycia przenośnego fotoradaru,”.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że pkt 8 powyższego projektu dotyczący rozpoznania możliwości i miejsc zainstalowania monitoringu, jest zgłaszany już trzeci rok przez radnych, a w „planie budżetowym” na 2004 rok nie ma takiej pozycji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż jest to w tej chwili rozważane, są już konkretne przymiarki z konkretnymi firmami, w związku z tym na razie propozycja ta jest rozpatrywana. Powiadomił też, że kiedy „urodzi się” kwota, to wtedy będzie mogła być rozpatrzona, jeżeli chodzi o budżet.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt stanowiska Rady Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła stanowisko w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Stanowisko to stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 7. – Określenie szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż z mocy ustawy o finansach publicznych, burmistrz może umorzyć różnego typu zaległe zobowiązania wobec gminy. Wymaga to jednak uszczegółowienia w stosownej uchwale Rady Miejskiej w Mosinie.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności jednostek organizacyjnych Gminy Mosina z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa, udzielania innych ulg w spłacaniu tych należności oraz wskazania organów do tego uprawnionych. Powiadomiła przy tym, że w § 4 projektu uchwały w powyższej sprawie została dokonana autopoprawka poprzez wpisanie zwrotu: „albo rozłożyć płatność na raty”, w związku z czym przyjmuje on brzmienie: „W przypadkach uzasadnionych względami społecznymi lub gospodarczymi, kierownik jednostki organizacyjnej Gminy Mosina, na wniosek dłużnika, może odroczyć termin zapłaty w całości lub części wierzytelności albo rozłożyć płatność na raty, biorąc pod uwagę możliwości płatnicze dłużnika oraz uzasadniony interes jednostki organizacyjnej.”

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w dniu 19 lutego br. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W tym momencie na salę obrad przybyła radna Dorota Domagała, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało już 20 radnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności jednostek organizacyjnych Gminy Mosina z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa, udzielania innych ulg w spłacaniu tych należności oraz wskazania organów do tego uprawnionych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/169/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 8. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że procedury i interpretacje ustawy o finansach publicznych dokonywane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, to przesłanki konieczności dokonania zmian w budżecie Gminy Mosina na rok 2004.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w dniu 19 lutego br. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/168/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 9. – Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że z początkiem roku 2004 rozpoczął pracę Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mosinie. Powiadomił przy tym, iż jedną ze spraw organizacyjnych ważnych dla funkcjonowania wyżej wymienionego ośrodka, jest ustalenie najniższego wynagrodzenia i zasad ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych w nim zatrudnionych.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w dniu 19 lutego br., sformułowała pytanie, czy w związku z tym, iż przewidziane w tabeli punktów płace brutto są niższe od najniższej płacy w Polsce, nie ma przeszkód natury prawnej.

Radny Jacek Rogalka zauważył, iż w „tym” zestawie pracowników nie jest podany zakres etatowy w jakim oni pracują. Stwierdził przy tym, że jeżeli jest to pół etatu dla konserwatora, to może tak być, ale jeżeli jest to pełen etat, to przyjęcie przedstawionej uchwały jest sprawą dyskusyjną.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek powiadomił, iż w przypadku konserwatora jest to pełen etat.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że nie może tak być, ponieważ „odniesienie” powinno być do najniższej płacy w Polsce.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek poinformował, iż pracownicy, o których mowa, pracują na zasadzie umowy o pracę, określającej jakie jest wynagrodzenie zasadnicze i jest w niej określona kwota. Zwrócił przy tym uwagę, że dopiero z dniem 1 stycznia br. zaczął on pełnić funkcję kierownika Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie, w związku z czym mógł on wystąpić z wnioskiem do Rady Miejskiej w Mosinie o przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie. Zapewnił też, że kwoty „te” są powyżej „tych” kwot, o których mówił Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapewnił, iż Komisja Budżetu i Finansów miała wątpliwość w „najlepiej pojętym interesie” tych pracowników. Stwierdził też, że jeżeli składający wyjaśnienia uznają, że proponowane kwoty są prawidłowe i właściwie skonstruowane, to „nie ma problemu”, ponieważ we wszystkich pozostałych „kwestiach” Komisja Budżetu i Finansów nie miała żadnych uwag.

Radna Maria Krause wyraziła wątpliwość, czy nie ma „tu” pewnych niejasności. Oświadczyła przy tym, iż zauważyła ona, że w przypadku konserwatora, od V kategorii zaszeregowania, kwota wynagrodzenia wynosi od 664,00 zł brutto, natomiast w przypadku sprzątaczkę, także od V kategorii zaszeregowania, kwota ta wynosi 720,00 zł brutto.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek stwierdził, że ta kwestia związana z osobami sprzątaczek winna rozwiązać te wątpliwości, gdyż jest tutaj wyraźnie napisane, iż jest to kwota do V kategorii i do 80 punktów. Tak więc jakby z góry wiadomo, że w tym momencie może być to kwota poniżej tego wynagrodzenia, biorąc przy tym pod uwagę kategorię zaszeregowania. Zwrócił przy tym uwagę, że nie jest określona nawet kwota początkowa, tylko do 80 punktów. Zapewnił też, iż jest to zgodne z odpowiednim rozporządzeniem Rady Ministrów. Powiadomił także, że V kategoria zaszeregowania ma też swoje widełki „od – do” i jest to od 66 do 80 punktów. Poinformował przy tym, że w przypadku konserwatora, jeżeli to jest od V do X kategorii zaszeregowania, V kategoria jest od 66 do 80 punktów, a X – od 141 do 160.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapytał, czy on dobrze rozumie, że obejmuje „to” najniższy wymiar w kategorii V i najwyższy w kategorii X.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek powiadomił, że dokładnie jest to od pierwszej do piątej kategorii, ale z kolei w piątej nie ma podanej grupy minimum, tylko jest najniższe wynagrodzenie zasadnicze. V kategoria jest do 80 punktów, czyli tutaj jak gdyby jest określona o tyle, że odpowiednie rozporządzenie Rady Ministrów jak gdyby obliguje z góry, że musi to być najniższe wynagrodzenie zasadnicze – ta wersja podstawowa.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapytał, czy zgodnie z tym, co zrozumiał, dokumentem jest uchwała wraz z uzasadnieniem, natomiast trzecia strona materiału, jaki otrzymali radni, a więc „Tabela punktów”, pełni rolę informacji dla radnych.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec odpowiedział twierdząco.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że jednak „to” się kłóci i jest „tu” pewna niekonsekwencja. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż gdyby za punkt uznać 5,00 zł, to po przeliczeniu przez punkty, może uzyskałoby się realną, najniższą możliwość wypłaty pensji dla tych zatrudnionych osób. Jego zdaniem może to rzeczywiście nie jest możliwe, jednak nie trudno byłoby przeliczyć.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że z wyjaśnień, które radni otrzymali, wynika, że „można”.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec poinformował, iż sprzątaczkę w Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie, po otrzymaniu zatrudnienia w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie nie straciła na zarobkach, a wręcz „minimalnie” zostały jej one zwiększone. Wyraził przy tym przekonanie, że nie ma „dyskryminacji”, wszystko jest zgodne z przyjętymi zasadami, gdyż w przeciwnym wypadku złożyłaby ona zarzut. Zapewnił też, iż tak musi być w przedmiotowej uchwale i nie można tego zmieniać.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/170/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 10. – Informacja o funduszach pomocowych z Unii Europejskiej (fundusze strukturalne, SAPARD, ISPA, PHARE).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że jako kraj kandydacki do członkostwa w Unii Europejskiej, a następnie członek Unii Europejskiej, Polska może korzystać z różnego rodzaju programów pomocowych.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych przedstawił instrumenty finansowe Unii Europejskiej wspierające państwa kandydujące w dostosowaniu się do jej standardów – fundusze ISPA, SAPARD i PHARE. Poinformował przy tym, iż ISPA jest funduszem wspierającym projekty o znaczeniu krajowym, PHARE – funduszem wspierającym projekty o znaczeniu regionalnym, natomiast SAPARD ma za zadanie wspierać obszar wsi, rozwój wsi i rolników. Powiadomił też, że w przypadku funduszu ISPA, wspierane były tylko duże projekty o wartości dziesiątek milionów euro w dwóch kategoriach: transport i środowisko, w związku z czym albo duże związki międzygminne, albo bardzo duże miasta mogły z tego funduszu skorzystać. Z kolei PHARE Unia Europejska kierowała do wszystkich przygranicznych regionów, takich jak: np. województwo zachodniopomorskie. Dopiero w późniejszych latach fundusz ten został rozszerzony na wszystkie regiony przylegające do granicy również z Czechami, Słowacją, Rosją, czy Ukrainą. Poinformował także, że województwo wielkopolskie razem z województwem warszawskim dopiero w 2003 roku mogło skorzystać z wyżej wymienionego funduszu. Brane pod uwagę były jednak tylko projekty o znaczeniu regionalnym. Natomiast fundusz SAPARD, przeznaczony dla rozwoju wsi i rolników, był jedynym funduszem rozpatrywanym przez stronę polską, z czym wiązało się wiele niedogodności, jak i wiele „obustrzeń”, co do zgłaszanych zadań i skomplikowane formularze. Stwierdził przy tym, iż w związku z tym wiele gmin nie skorzystało z wyżej wymienionego funduszu. Powiadomił również, że powyższe fundusze „były” dostępne do dnia 1 maja 2004 r., czyli do momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wyraził przy tym przekonanie, iż o tych funduszach będzie się jeszcze mówiło, gdyż jeżeli jakaś gmina lub inna jednostka zgłosiła swoją inwestycję do dofinansowania jeszcze w 2003 roku, to do 2005 r. istnieje jeszcze możliwość jej dofinansowania. Poinformował też, że w momencie wstąpienia do Unii Europejskiej, Polska będzie korzystać ze wszystkich funduszy, które Unia Europejska ma dla swoich członków. Są to fundusze strukturalne, które dzielą się na „podfundusze”: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Europejski Fundusz Społeczny, Europejski Fundusz Orientacji Gwarancji Rolnej, Europejski Instrument Wspierania Rybołówstwa, Fundusz Spójności. Powiadomił także o działalności Europejskiego Banku Inwestycyjnego, którego akcjonariuszami są wszystkie kraje członkowskie, przy czym bank ten udziela preferencyjnych kredytów na finansowanie zadań. Poinformował przy tym, że strona polska przygotowała programy operacyjne, za pomocą których, można z tych funduszy korzystać. Powiadomił również, iż Fundusz Spójności jest kontynuatorem dawniejszego funduszu ISPA, który podzielony jest na transport oraz ochronę środowiska i bierze pod uwagę bardzo duże projekty o wartości powyżej 10.000.000,00 euro. Wyraził przy tym przekonanie, że bardzo trudno jest „wygenerować” taki duży projekt. Do samorządów jest przede wszystkim skierowany program operacyjny rozwoju regionalnego. Poinformował też, iż przez rząd przygotowane zostały również sektorowe programy operacyjne przeznaczone dla sektorów gospodarki oraz programy związane ze wsią. Programem, który najbardziej dotyczy samorządu terytorialnego na szczeblu gminy, jest zintegrowany program operacyjny rozwoju regionalnego. Jest on podzielony na 4 priorytety, z czego dla samorządów są dostępne przede wszystkim dwa. Pierwszy z nich, to rozbudowa i modernizacja infrastruktury, służąca wzmacnianiu i konkurencyjności regionów. Powiadomił także, że brane są tu pod uwagę projekty o znaczeniu regionalnym, przy czym każdy z tych priorytetów jest podzielony na działania i poddziałania. Następnie wymienił działania wspierane w ramach tego priorytetu: modernizacja i rozbudowa regionalnego układu transportowego, infrastruktura ochrony środowiska, gdzie brane są pod

uwagę projekty dotyczące ochrony wód, gleby, powietrza o wartości od 1.000.000,00 do 10.000.000,00 euro, regionalna infrastruktura społeczna - wyższe uczelnie, ośrodki zdrowia - także o znaczeniu regionalnym, rozwój turystyki i kultury - działania o znaczeniu regionalnym, infrastruktura społeczeństwa informatycznego - projekty związane z informatyzacją, infrastruktura transportu miejskiego w aglomeracjach dla dużych aglomeracji - miast powyżej 500.000 mieszkańców. Priorytetem skierowanym przede wszystkim do gmin jest rozwój lokalny. Wymienił przy tym działania wspierane w ramach powyższego priorytetu, skierowane na obszary wiejskie, do miast do 20.000 mieszkańców. Wyraził przy tym przekonanie, że jak najbardziej w tym działaniu Gmina Mosina mogłaby się znaleźć. Poinformował również, że w ramach działania lokalna infrastruktura społeczna, występują trzy poddziałania: infrastruktura edukacyjna - szkoły, przedszkola; infrastruktura zdrowia - ośrodki zdrowia; sport - ośrodki sportowe. Stwierdził też, iż media nagłaśniają, że pieniądze „leżą” na ziemi, trzeba je tylko podnieść. Wyraził przy tym przekonanie, iż z funduszami Unii Europejskiej wiążą się także problemy. Od momentu bowiem, kiedy pierwsze fundusze spłynęły do Polski, wszystko jest robione trochę na „wariackich papierach”. Cały czas wymusza się na samorządach, żeby już generowały jakieś projekty i już „coś” robiły, ale nie mówi się nigdy do końca, co mają robić i w jaki sposób. Nie ma żadnych dokumentów, dopiero „na ostatnią minutę”, na „ostatni dzwonek” przedstawia się samorządom, w jaki sposób mają przygotować wszystkie projekty, w jaki sposób wykorzystywać „te” wszystkie fundusze. Zwrócił także uwagę, że dopiero od dnia 2 marca br. zacznie obowiązywać ustawa o zamówieniach publicznych, która spowoduje, iż wszystkie generowane na projekt koszty są kosztami kwalifikowanymi, to znaczy takimi, które Unia Europejska może dofinansowywać, ponieważ każdy z tych projektów może być dofinansowany do wysokości 75% kosztów kwalifikowanych. Jeżeli coś jest jednak „robione” według starych zasad, obowiązujących do tej pory, jest to koszt nie kwalifikowany. Tak więc samorządy, które chcą cokolwiek przygotować lub już przygotowały, generują te koszty właśnie, które nie mogą być dofinansowane przez Unię Europejską. Brak jest tzw. uzupełnień programów, które „mówiłyby” o tym, jakie są procedury od początku do końca składania i rozpatrywania wniosków, typie projektu, który może zostać dofinansowany. Nie jest tak, że każdy projekt, który „sobie wymyślimy”, może być złożony o dofinansowanie z Unii Europejskiej, przy czym zasada Unii Europejskiej jest taka, iż dofinansowanie projektu jest promocją, a nie jej powinnością. Stwierdził również, że każdy projekt powinien zostać bardzo dobrze opracowany, zawierać wszystkie merytoryczne, techniczne, społeczne aspekty, żeby w momencie realizacji nikt nie zarzucił, iż coś jest zrobione źle, nie tak, jak być powinno, nie tak jak Unia Europejska sobie życzy. Poinformował też, że w momencie, kiedy jakakolwiek kontrola przeprowadzona przez „naszych” specjalistów, czy przez specjalistów Unii Europejskiej stwierdzi, iż coś jest „nie tak”, coś jest nie według zasad, które Unia Europejska narzuciła, to niestety pieniądze za ten projekt mogą nie zostać zwrócone, a każdy chciałby tego uniknąć. Powiadomił także o przygotowaniach Gminy Mosina w zakresie projektów w ramach funduszy strukturalnych dotyczących: budowy szkoły podstawowej w Mosinie, budowy ulic 25 Stycznia, Powstańców Wielkopolskich i Konopnickiej, kanalizacji sanitarnej w Krośnie, kanalizacji sanitarnej w Krosinku, kompleksowego uzbrojenia terenu przy ul. Śremskiej, budowy ścieżek rowerowych na terenie Gminy Mosina, przebudowy skrzyżowania ulic: Wawrzyniaka - Mostowa - Śremska - Leszczyńska w Mosinie, przebudowy mosińskiego rynku. Wybór padł na te zadania, ponieważ nie ma jeszcze procedur i nie ma jeszcze dokładnie określonych zasad, w jaki sposób „to” przygotowywać i „co” przygotowywać. Natomiast w przypadku wyżej wymienionych zadań Gmina Mosina już „cokolwiek” robi. Ma już ona bowiem przygotowany projekt lub przygotowuje projekt, albo założenia koncepcyjne. Poinformował również, że wniosek można składać tylko i wyłącznie wtedy, gdy zadanie jest perfekcyjnie przygotowane pod każdym względem. Musi

zostać przygotowana dokumentacja, załączniki, których wymaga Unia Europejska, studium wykonalności, czyli dokument stwierdzający, iż pod względem społecznym, ekonomicznym, technicznym jest to inwestycja „bez zarzutu”.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż najlepiej skupić się na jednym, czy na dwóch projektach, takich, co do których nie będzie wątpliwości i które przystosują się do „rozumowania” decydentów i mentalności „zachodu”. Wyraziła przy tym przekonanie, że Unia Europejska przede wszystkim zainteresowana jest infrastrukturą komunalną w formie autostrady „wschód - zachód” i „rzeczami” niepowtarzalnymi w danym regionie. Powiadomiła też, iż jest ona w posiadaniu jednego bardzo drogiego projektu, który w zasadzie jest projektem pewnym i zostałby zaakceptowany. Dotyczy on terenu 88 ha po firmie „SWARZĘDZ MEBLE”, całego układu komunikacyjnego pod infrastrukturę przemysłową. Według planu jest to teren przemysłu i magazynów, miejsca pracy, komunikacji odciążającej pobliskie osiedla. Stwierdziła przy tym, że jest to bardzo drogi projekt, ponieważ będzie „to” kosztowało kilkanaście milionów. Jako drugi z ciekawszych projektów, wymieniła ścieżki rowerowe łącznie z całą rekreacją i turystyką „idącą” nad Wartą, a więc: Rogalinek i Kórnik, park krajobrazowy, Rogalin, również przygotowanie się pod turystykę wodną, ale w połączeniu z Wartą, Odrą i dalej na zachód – Łabą. Wyraziła także przekonanie, iż aby „zachód” mógł „tutaj” przyplłynąć, musi być cała koncepcja. Stwierdziła przy tym, że „sprawa” nie skończy się na wybudowaniu dwóch, czy trzech przystani, gdyż „wyeksponować” trzeba Jaszkowo, gdzie mieści się międzynarodowy ośrodek jeździecki, połączyć to ze Śremem, z „całą tą” drogą wodną. Turystyka wodna na „zachodzie” bowiem – we Francji i w Niemczech – jest rzeczywiście rozwinięta. Wyraziła również przekonanie, że ten projekt turystyki wodnej w połączeniu z parkiem krajobrazowym, „perełką” – Rogalinem, ścieżkami rowerowymi związanymi z Kórnikiem, ze Śremem, na pewno znajdzie akceptację. Zapewniła przy tym, że śledzi ona projekty, które różne państwa przedstawiały i zwraca uwagę, na co one otrzymały dotację. Stwierdziła też, niektóre decyzje są zadziwiające, dlatego sądzi ona, że takie projekty „załapały się” właśnie ze względu na ich niepowtarzalność, „inność”. Jej zdaniem ważnym elementem jest 4000 dębów występujących na terenie Gminy Mosina, a będących największym ich skupiskiem w Europie. Jest to „coś”, co trzeba wykorzystać. Poinformowała także, że ostrzegano ją przed „tymi” projektami „twardymi”, takimi jak kanalizacja, czy drogi. Jest to bowiem bardzo potrzebne, ale przy tym „tuzinkowe”. Stwierdziła również, że wszyscy chcą się wyróżnić i zaistnieć, w związku z czym trzeba mieć pewność, iż przedstawiony projekt „chwyci”. Jej zdaniem „ten” program turystyczno-rekreacyjny będzie miał największe zrozumienie i jest ona prawie przekonana, że „tu” Gmina Mosina zaistnieje. Zapowiedziała też, iż przygotowuje ona budowę szkoły. Zwróciła przy tym uwagę, że „w zasadzie” większość projektów będzie wymagała zarezerwowania środków w budżecie Gminy Mosina. Następnie, jeżeli nie będzie jakiegokolwiek „kuchy”, Gmina Mosina otrzyma zwrot kosztów. Powiadomiła także, iż myśli ona o budowie pływalni, jednak w tym przypadku, w studium wykonalności trzeba udowodnić, że na przykład dzieci cierpią na lordozę, skoliozę lub inne zniekształcenia i ta pływalnia, z tego problemu pozwoli „wyjść”.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych poinformował, iż są „to” tylko propozycje, a co z tego „wyjdzie”, okaże się, jak złożony zostanie projekt i jak będzie rozpatrywany. Stwierdził też, że takie inwestycje, jak budowa drogi, kanalizacji, są inwestycjami, na które najwięcej gmin będzie składać wnioski. Powiadomił także, iż w każdym z tych priorytetów jest przewidziana „jakaś pula” pieniędzy. Jeżeli przy tym Gmina Mosina będzie składać wniosek do takiej puli, gdzie będzie składanych bardzo dużo wniosków, to wiadomo, że „ileś” tych wniosków odpadnie.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że w przypadku przebudowy mosińskiego rynku w zasadzie występuje tylko średniowieczny układ ulic i „być może” na tej bazie uda się „coś zwojować”, ale przede wszystkim w „tym temacie, tak to będzie wyglądało”.

Radny Marian Sobecki zwrócił się o wyjaśnienie, czy obowiązuje zasada, iż gmina ponosi 25% kosztów inwestycji w każdym przypadku.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych poinformował, że Unia Europejska będzie zwracać do 75% kosztów kwalifikowanych, czyli ustalonych po 1 stycznia 2004 r., według nowej ustawy o zamówieniach publicznych, która zacznie obowiązywać dopiero w dniu 2 marca br. Wszystkie dotychczasowe przygotowania przez gminy, są niestety kosztem niekwalifikowanym. Poinformował przy tym, iż na koszty inwestycji składa się koszt kwalifikowany i nie kwalifikowany, przy czym do 75% kosztów kwalifikowanych dofinansowuje Unia Europejska, a resztę na przykład gminny samorząd. Zwrócił też uwagę, że Unia Europejska refinansuje, przy czym istnieje możliwość podzielenia inwestycji na etapy. Jeżeli inwestycja zostanie wykonana w jednym etapie, to po zakończeniu, po oddaniu do użytku, można się starać o refinansowanie, budując następne etapy.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie problemu poszerzeniu drogi 430 w kontekście budowy dróg w celu uzyskania dostępu do autostrady. Zapewnił przy tym, że ma on świadomość, iż jest to droga wojewódzka. Zapytał też, w jaki sposób podjąć „te” działania, aby w „tym” programie „to” zadanie ująć. Wiadomo mu, że z „tym” może wystąpić wojewoda. Wyraził przy tym przekonanie, że jeżeli droga 430 nie zostanie poszerzona, to Mosina „umrze śmiercią naturalną”. Zwrócił także uwagę na to, jak się rozbudowują te gminy, które położone są w najbliższym sąsiedztwie autostrady. Zaproponował przy tym albo poszerzenie drogi 430, albo jakieś rozwiązanie alternatywne, które pozwoliłoby „mosiniakom” szybko dostać się do autostrady lub do Poznania. Przypomniał również o wspólnym spotkaniu Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Rady Miejskiej w Mosinie z Komisją Komunikacji Społecznej Rady Miasta Puszczykowo, na którym podjęte zostały wspólne rozmowy odnośnie uruchomienia turystyki w kierunku Wielkopolskiego Parku Narodowego. Dotyczy to Osowej Góry, Pozegowa, przekwalifikowania gruntów przy „Gliniankach”, aby powstał kompleksowy plan „jak gdyby” rozwoju tej części Gminy Mosina. Wyraził przy tym przypuszczenie, że może wiązałyby się to także z zakupem „szynobusu” i poszerzeniem „tego” zakresu działania jeszcze w drugą stronę, nie tylko w kierunku Warty.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych poinformował, iż gminy także mogą składać tego rodzaju wnioski, przy czym jeżeli jakakolwiek inwestycja wkracza na teren innej gminy, można „to załatwić” albo za pomocą porozumienia międzygminnego, albo jakiejś umowy. Porozumienie międzygminne wiąże się jednak „od razu” ze zmianą „statutu”, ponieważ wszystkie gminy w tym porozumieniu muszą mieć równy „statut”. Wyraził przy tym przekonanie, że są to jednak problemy organizacyjne. Może „to” zrobić właściciel drogi, w tym przypadku Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w porozumieniu z gminami. Możliwości jest bardzo dużo, przy czym jeżeli gmina wystąpiłaby z takim wnioskiem i chciałaby coś takiego budować, trzeba wziąć pod uwagę trwałość projektu, czyli w odpowiednim punkcie wykazać, że po zakończeniu tej inwestycji, nie zostanie ona przekazana w ciągu 5 lat na rzecz jakiegoś innego beneficjenta, tylko na rzecz tego podmiotu, który występował o dofinansowanie. Następnie trzeba udowodnić, iż dana gmina, dana miejscowość, czy instytucja zapewni finansowanie, konserwację, bieżące utrzymanie i wszystkie elementy potrzebne do tego, aby to, co zostało wybudowane, funkcjonowało.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że gmina nie powinna budować drogi wojewódzkiej, nie ma takiej możliwości.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż radny Jacek Rogalka sam sobie odpowiedział na pytanie, iż właściciel drogi może ją budować. Zwrócił przy tym uwagę, że jest „coś takiego”, co się ostatnio nazywa „lobbing” i tylko takie działania mogą Gminę Mosina w „tym” kierunku posunąć.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że „lobbingu” nie ma w powiecie, a co dopiero w województwie.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż wieloletnia prognoza finansowa musi istnieć do każdego projektu, przy czym ona musi myśleć nie tylko o podatkach, ale żeby były miejsca pracy. Wszystkie elementy, które wpływają na funkcjonowanie gminy, muszą zostać wzięte pod uwagę, przy czym „ta” prognoza musi być wieloletnia, a wieloletni plan inwestycyjny powinien powstać na zasadzie „podobnych” inicjatyw. Dlatego bardzo ważne są dla niej wszystkie materiały, które złożone zostały do budżetu Gminy Mosina przez wszystkie jednostki pomocnicze mosińskiej gminy. Zapewniła przy tym, że obecnie nad tym pracuje. Musi bowiem powstać wieloletni plan inwestycyjny, który określi „gradację czasową” tychże inwestycji i również wszystkie źródła finansowania, które mogą się złożyć na zaistnienie „tego” zadania. Musi być to zgodne ze Strategią Rozwoju Gminy Mosina. Powiadomiła też, że w zasadzie te jej plany są zgodne ze Strategią Rozwoju Gminy Mosina, która posiada duży stopień ogólności. Poinformowała także, iż pracuje ona nad „tą” wieloletnią prognozą finansową. Zapowiedziała przy tym, że jednym z „obszarów” będą podatki, przy czym trzeba przewidzieć, czy w przyszłym roku wzrosną one o 5, 10, 2, czy 3%. Musi ona już to wiedzieć, aby w tym obszarze można było zrobić prognozy. Wyraziła również przekonanie, że jest to mały obszar, gdyż na „to” złożą się więcej spraw. Powiadomiła też, że obecnie pracuje ona nad wieloletnim planem inwestycyjnym, przede wszystkim podpierając się oczekiwaniami jednostek pomocniczych Gminy Mosina.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zwrócił się do Adama Ejchorsta z Referatu Inwestycji Komunalnych, o przedstawienie informacji na temat kontaktów ze spółką „AQUANET” dotyczących Funduszu Spójności.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych poinformował, iż Urząd Miejski w Mosinie przeprowadził już szereg rozmów ze spółką „AQUANET” w sprawie Funduszu Spójności. Rozmowy te dotyczyły budowy kanalizacji sanitarnej na terenie całej Gminy Mosina, przy czym zmierzają one do tego, aby firma ta przeprowadziła w następnych latach, właśnie z Funduszu Spójności, budowę kanalizacji sanitarnej dla całej mosińskiej gminy. W ten sposób „całość” kanalizacji sanitarnej zostałaby „załatwiona” za pomocą jednego wniosku do Funduszu Spójności, co wymaga odpowiedniego czasu na przygotowanie dokumentacji. Wyraził przy tym przekonanie, iż dotychczasowe wyniki rozmów ze spółką „AQUANET” wskazują na to, że w ten sposób problem budowy kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Mosina zostanie rozwiązany.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że w „samej organizacji” Urząd Miejski w Mosinie poczynił olbrzymie starania, przy czym Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych oraz Michał Popławski z Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa znają „temat” doskonale, śledzą bieg wydarzeń, uczestniczą w szkoleniach i kursach. Zagwarantował przy tym, że Urząd Miejski w Mosinie nie przepuści żadnej realnej okazji na uzyskanie tych funduszy. Stwierdził też, że do realizacji jest jeszcze daleka droga, dlatego Gmina Mosina powinna przygotować się, a robi to przez odpowiednio przygotowanych ludzi. Burmistrz Zofia Springer wyraziła przekonanie, iż przez Unię Europejską bardzo dobrze widziane jest „podparcie się” o wymianę. Zapowiedziała przy tym, że na terenie Gminy Mosina w maju br. odbędzie się konferencja na temat ścieżek rowerowych, organizowana przez Akademię Rolniczą. Wyraziła przy tym przekonanie, że te materiały będzie można do „starania się” dołączyć. Również bardzo dobrze widziana jest współpraca z miastami bliźniaczymi, tak że musi ona bardzo dobrze uaktywnić współpracę z Niemcami, żeby oni też pomogli te projekty realizować.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, że miał on zaszczyt gościć dyrektora Marka Kmiećka także po to, aby „nawiązać” do pracy, którą wykonuje Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Dowiedział się on wówczas, iż Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich obecnie poświęca czas i środki finansowe na dwie okolice – Grodziska Wielkopolskiego i Śremu. Zapewnił przy tym, że problem drogi 430 jest znany, natomiast

występuje on w tzw. rokowaniach. Wyraził też przekonanie, iż przed 2006 rokiem nie należy oczekiwać decyzji wpisania tej drogi do planów realizacyjnych.

Radny Stanisław Barć zwrócił się o wyjaśnienie, czy są już jakieś przykłady korzystania z Funduszu Spójności na terenie województwa wielkopolskiego i czy algorytm przygotowania wniosków do Funduszu Spójności został już ustalony.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych poinformował, iż Fundusz Spójności jest funduszem akcesyjnym i w związku z tym nie ma jeszcze żadnego projektu, który byłby realizowany z tego funduszu. Być może są one realizowane z funduszu ISPA, który należy do funduszy przedakcesyjnych. Poinformował też, że Fundusz Spójności będzie obowiązywał dopiero w momencie zatwierdzenia dokumentów programowych przez rząd polski w porozumieniu z Unią Europejską. Dopiero wtedy będzie mógł za funkcjonować jakikolwiek fundusz unijny, przy czym obecnie dokumenty te są cały czas negocjowane.

Radny Stanisław Barć zapytał, czy dobrze zrozumiał, że nie można przygotować wniosków, aby pierwszych dniach maja br. ruszyły już pewne projekty, ponieważ jeszcze nie ma wynegocjowanych warunków.

Adam Ejchorst z Referatu Inwestycji Komunalnych odpowiedział twierdząco. Poinformował przy tym, że jeżeli ktoś się decyduje na to, aby duży projekt przygotować o wartości powyżej 10.000.000,00 euro, to jeżeli wpisuje się w „te” wszystkie ramy „tego” funduszu, to może z tym „wystartować”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż każdy z tych projektów wymaga nakładów finansowych, których obecnie w budżecie Gminy Mosina jeszcze nie ma. Na razie mowa jest o pewnych planach, które, być może, w ciągu najbliższych tygodni, czy miesięcy, przekształcą się w projekty, z którymi będzie można wystąpić. Wyraził przy tym przypuszczenie, że za tym idą w pierwszej kolejności dokumenty, w drugiej – zapewnienie środków finansowych na projekt, natomiast w następnej kolejności i w następnych budżetach – wskazanie środków na realizację, ponieważ Unia Europejska tylko refinansuje i to jedynie koszty kwalifikowane, nie będące pełnymi kosztami.

do punktu 11. – Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury, na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14” (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że Burmistrz Zofia Springer skierowała do Rady Miejskiej w Mosinie kolejne sprawy związane z ładem przestrzennym Gminy Mosina. Jest to 5 projektów uchwał, z których pierwszy dotyczy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego we wsi Czapury.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Sławomir Falbierski poinformował, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie podczas posiedzenia w dniu 16 lutego br., po zapoznaniu się z projektem uchwały w powyższej sprawie przyjęła wnioski, aby: wykreślić treść § 13 projektu uchwały w brzmieniu: „Dla obiektów kubaturowych ustala się obowiązek uzyskania pozytywnej opinii Burmistrza Gminy Mosina w zakresie rozwiązań architektonicznych, na etapie prac projektowych.”, wykreślić z treści § 7 ust. 2 pkt 7 projektu uchwały w brzmieniu: „dopuszcza się realizację podpiwniczenia do wysokości pomieszczenia 2,5 m, uzależnioną od szczegółowych badań gruntu,” oraz pkt 8 w brzmieniu: „dopuszcza się wyniesienie podpiwniczenia do wysokości 0,8 m ponad istniejący poziom terenu.”. Poinformował też, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa przyjęła również, aby treści § 8 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury

na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14” nadać brzmienie: „Przewiduje się docelowo podłączenie zabudowy do sieci kanalizacyjnej. Do czasu zrealizowania kolektora sanitarnego dopuszcza się odprowadzenie ścieków do szczelnych zbiorników zlokalizowanych na każdej działce.”. Po uwzględnieniu wyżej wymienionych wniosków, Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w powyższej sprawie.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Antoni Karliński poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 17 lutego br., po zapoznaniu się projektem uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”, przyjęła wniosek, aby przed podjęciem uchwały w powyższej sprawie działka nr 51 przeznaczona pod parking, została przekazana na własność Gminy Mosina.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, iż są sprzeczne zapisy w tej sprawie, gdyż właścicielka działki nr 51, raz chciała zapisać ją Gminie Mosina, raz proboszczowi parafii w Czapurach, w związku z czym prawnik pewnie się wypowie na ten temat. Stwierdził przy tym, że w jego odczuciu, jeżeli są tak sprzeczne zapisy, to może ona ten grunt zostawić sobie. Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że grunt ten nie jest przedmiotem projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”.

Radny Marek Klemens powiadomił, iż Gmina Mosina na własny koszt wykonała wyżej wymieniony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zwrócił przy tym uwagę, że właścicielka przedmiotowego gruntu nie mieszka w Gminie Mosina, w związku z czym nie jest dla niego zrozumiałe, dlaczego mosińska gmina miałaby jej robić takie „prezenty” – ponieść nakłady finansowe i nic w zamian nie mieć. Wyraził też przekonanie, iż należy tę sprawę doprecyzować, żeby w zapisie notarialnym zostało „jasno powiedziane”, co z tą działką się stanie. Oświadczył przy tym, że ma on przykre doświadczenia z Czapur, gdzie proboszcz tamtejszej parafii otrzymał „ziemię”, przy czym zostały złożone deklaracje, iż również powstanie droga, a tymczasem droga ta do dzisiaj pozostała nieuregulowana. Dlatego jego zdaniem bez konkretnych zapisów, Rada Miejska w Mosinie nie może zatwierdzić „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”. Poinformował przy tym, że prosił Zastępcę Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosławę Jungermann, żeby to wyjaśniła, ale nie wiadomo mu, czy do tego doszło.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że dotychczasowa korespondencja w tej sprawie jest, tak jak powiedział radny Marek Klemens, „taka” przemienna. Powiadomił przy tym, że jest on w posiadaniu pisma z dnia 24 lutego br., które w dniu dzisiejszym przyniosła Sołtys Sołectwa Czapury, ale ono nie wyczerpuje sprawy. Chciałby on jednak tym pismem zamknąć informacje w tej sprawie.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła historię korespondencji, która wpłynęła do Urzędu Miejskiego w Mosinie, dotyczącej przekazania działki o nr ewid. 51 w Czapurach na parking.

Radny Marek Klemens zwrócił się o wyjaśnienie, co „właściwie” na to wszystko właścicielka wyżej wymienionej działki.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann poinformowała, że właścicielka przedmiotowego gruntu podtrzymuje przekazanie go na rzecz parafii w Czapurach.

Radny Marek Klemens zapytał, jaką Zastępcę Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann ma pewność, że właścicielka ta nie wycofa się z tego.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann stwierdziła, iż nie ma żadnej pewności. Powiadomiła przy tym, iż do obowiązku gminy należy opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że „tej” korespondencji ma on „co nieco”. Poza pierwszą deklaracją, że zainteresowani przekażą parafii przedmiotowy grunt, inne są „decyzjami” rady gminy i nie wnoszą nic w tej sprawie. Poinformował też, że w dniu dzisiejszym Sołtys Sołectwa Czapury przyniosła pismo proboszcza tamtejszej parafii, który potwierdza, że zwraca się z prośbą o przekazanie notarialne na rzecz parafii św. Augustyna w Czapurach działki o nr ewid. 51, przeznaczonej na parking przy kaplicy. Zagwarantował on przy tym, iż dołoży wszelkich starań, żeby zgodnie z przepisami zagospodarować działkę na ogólnie dostępny parking i pragnie pozyskać sponsorów na jego przygotowanie. Stwierdził przy tym, że jest to pismo proboszcza do Burmistrz Zofii Springer z prośbą przekazanie mu działki, której Gmina Mosina nie posiada. Powiadomił także, że poprzednie decyzje Zarządu Miejskiego w Mosinie uruchomiły proces przygotowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gdyż gmina jest odpowiedzialna za kształtowanie ładu przestrzennego. Natomiast stawiany obecnie warunek oddania gruntu za przygotowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie pojawił się nigdzie i nie może się pojawić. Stwierdził przy tym, że koszt przygotowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w wysokości 8.000,00 zł nie można zrównoważyć 2541 m² gruntu, ale prawdą jest, że parking przykościelny jest potrzebny. Poddał również pod rozważenie, czy celem publicznym w Czapurach jest posiadanie przez Gminę Mosina tego gruntu, ponieważ on jest przekonany, że właścicielka nie odda tego gruntu w sposób tak łatwy, żeby nie zapłacić za niego, natomiast parafii skłania się w tych wnioskach przekazać ten grunt nieodpłatnie. Poinformował też, iż rozmawiał przez Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami z właścicielką działki o nr 51 w Czapurach, która podtrzymała wolę przekazania tego gruntu tamtejszej parafii.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że obowiązkiem ustawowym gminy jest wykonanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w związku z czym Gmina Mosina wykonała tenże plan. Stwierdził też, że wszystkie „te” dalsze rozmowy nie mają skutków prawnych w stosunku do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i w stosunku do właścicielki przedmiotowej działki. Wyraził przy tym przekonanie, iż nie można warunkować uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego regulacją sprawy tego gruntu.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż Gmina Mosina może wnieść o uiszczenie opłaty adiacenckiej, czy renty planistycznej i są to zawsze prawa, które od właściciela może ona egzekwować. Mosińska gmina nie może tylko uzyskać innej woli, niż takiej, iż właścicielka przedmiotowej działki przekaże ten grunt parafii. Wyraził przy tym przekonanie, iż w „układzie” parafii, przy zarządzie proboszcza, ten parking ogólnie dostępny dla samochodów osobowych zrealizuje cel przyświecający wnioskodawcom z 1999 roku. Stwierdził też, że zabieganie o posiadanie tego gruntu przez Gminę Mosina budzi problemy.

Radna Małgorzata Twardowska poinformowała, iż rozmawiała dzisiaj z właścicielką przedmiotowej działki, która zapewnia, że ze swojej obietnicy nie wycofuje się. Jest jej jednak obojętne, czy przekaże ten grunt pod względem prawnym na rzecz gminy, czy parafii. Nie wycofuje się ona z przeznaczenia gruntu na parking. Pozostaje więc kwestia znalezienia odpowiedniego przepisu, co Gminie Mosina się opłaca i jaką formę wybierze. Należy rozważyć, czy słuszniejszym jest, aby była to własność Gminy Mosina z użyczeniem parafii, czy odwrotnie. Jeżeli Gmina Mosina ma możliwość pozyskania pewnych nieruchomości, to nie wie ona, na ile jest to trafne. W poprzedniej bowiem kadencji mosińska gmina zakupywała nieruchomości, a potem cedowała je na rzecz parafii i nie wie ona, czy to były do końca słuszne działania. Stwierdziła też, iż nie uchwalenie tego miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego warunkuje, że „można uregulować praktycznie pod względem prawnym, jeżeli mamy wątpliwości, iż właściciel może się wycofać”. Wyraziła przy tym wątpliwość, czy właścicielka w tym przypadku była tak przewrotna i nie dopełniła „tych” formalności.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż o ile dobrze zrozumiał, radni proponują coś, co z prawnego punktu widzenia na dzień dzisiejszy jest niemożliwe.

Radny Marek Klemens zapewnił, iż wierzy on w deklaracje proboszcza. Zwrócił przy tym uwagę, że proboszcz obecnie buduje dopiero dom parafialny, potem ma budować kościół, jest także cmentarz „do zagospodarowania”, a wszystko to ma kosztować „masę” środków finansowych. Wyraził też zrozumienie dla takiej koncepcji, że proboszcz buduje parking, a nie Gmina Mosina, bo dla mosińskiej gminy jest to wygodne. Oświadczył także, iż ma on jednak doświadczenie z panem Szykiem, który się wycofał, a składał również poważne deklaracje. Stwierdził również, że nie ma on gwarancji, iż pani Skrzypczak przekaże ten grunt czy to kościołowi, czy gminie. Po uchwaleniu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14” może się ona bowiem wycofać i „zrobić” parking płatny. Oświadczył przy tym, że będzie on „trzeźwo podchodził” do tej sprawy i dlatego chodzi mu o jej wyjaśnienie i całkowite uregulowanie. Jeżeli Burmistrz Zofia Springer nie chce tego gruntu zagospodarować, ponieważ szkoda pieniędzy na parking, niech „ma to” proboszcz. Zwrócił też uwagę, że przedmiotowa działka stanowi punkt strategiczny i stoi na niej na razie słup energetyczny, który prawdopodobnie zostanie zlikwidowany. Wyraził przy tym przekonanie, iż jeżeli to nastąpi, to będzie to piękna działka i musiałyby być „ta” pani „chora na mózg”, żeby to komukolwiek oddawać, czy proboszczowi, czy Gminie Mosina. Wyraził także rozczarowanie działaniem Urzędu Miejskiego w Mosinie w tej sprawie.

Radny Jerzy Falbierski wyraził przekonanie, że radny Marek Klemens mocno się „rozgalopował”. Stwierdził też, iż z punktu widzenia prawa Rada Miejska w Mosinie nie ma obecnie najmniejszego prawa dyktować warunków prywatnej osobie, co ma zrobić z tą działką. Oświadczył przy tym, iż on sobie nie wyobraża, żeby Rada Miejska w Mosinie w sposób prawny uregulowała „tego typu” naciski. Tak nie może być i jest to bezprawne, a radni posuwają się za daleko, pomimo wszystkich argumentów, których użył radny Marek Klemens. Zapewnił także, że rozumie on, iż parking jest potrzebny, ale jest inna forma, żeby pozyskać ten grunt na parking w sposób formalny. Wyraził przy tym przypuszczenie, że można go kupić inaczej, ale nie wolno stawiać takich warunków przy uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Radny Marek Klemens stwierdził, że sprawa ta jest nieuregulowana. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, dlaczego nie można jej uregulować. Oświadczył przy tym, że on nie ma żadnej pewności, co z tym gruntem się stanie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż radny Marek Klemens ma 100-procentową rację. Zaproponował przy tym, aby znaleźć sposób na „prawne” zapisanie tego, co mówi radny Marek Klemens. Powiadomił też, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uchwałę zatwierdzającą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, Rada Miejska w Mosinie jest zobowiązana przyjąć bez żadnych uwarunkowań. Stwierdził przy tym, iż na dzień dzisiejszy radnych nie interesuje to, co się dzieje po drugiej stronie ulicy Promowej w Czapurach, ponieważ to nie jest przedmiotem „dzisiejszego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zwrócił także uwagę, iż z tego co usłyszał przed chwilą, istnieją dwie rozbieżne wersje, przy czym jedna mówi o oddaniu przedmiotowej działki Gminie Mosina, druga - parafii. W związku z tym zwrócił się do radnych, aby postarali się wspólnymi siłami znaleźć podstawę prawną do takiego działania, o którym radny Marek Klemens przed chwilą powiedział. Nikt bowiem nie neguje tego, że byłoby to dobre rozwiązanie, ale trzeba znaleźć dla niego jakąś podstawę prawną.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że sala obrad Rady Miejskiej w Mosinie nie jest miejscem, żeby takie problemy rozpatrywać. Stwierdził przy tym, iż problem ten był znany co najmniej od pół roku i można było to uregulować. W związku z tym wyraził wątpliwość, czy w dniu dzisiejszym radni muszą się tym zajmować. Przypomniał też, że prosił on o wyjaśnienie tego, a nadal w tej sprawie jest „nic nie zrobione”, dlatego jest on rozczarowany pracą Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, że należy podzielić obawy radnego Marka Klemensa. Stwierdził przy tym, iż Kodeks Cywilny reguluje umowę o darowiźnie w artykule 888 i w artykule „następnym”. Poinformował też, że przy umowie darowizny, darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. W artykule 890 ustawodawca postanowił, iż oświadczenie darczyńcy powinno zostać złożone w formie aktu notarialnego. Brak „tej” formy powoduje niemożność „skutecznego” domagania się na podstawie „tych” pism dokonania „tej” darowizny. W związku z tym, aby „to” było skuteczne, musiałoby być w formie aktu notarialnego. Jeżeli „zajdzie stan rzeczy”, opisany w 36 artykule ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Burmistrz Gminy Mosina będzie musiał wydać decyzję ustalającą wysokość opłaty. Powiadomił także, że „praktycznie” osoba „ta” będzie musiała „tę” opłatę uiścić, jeżeli w ciągu 5 lat będzie to zbywała.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż w przedmiotowej uchwale nie chodzi o „tę” działkę, ale jeżeli przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zostanie już „oddany”, to „ta” pani nie będzie miała żadnego obowiązku. Wyraził przy tym przekonanie, że „ona” musiałaby być „chora”, żeby oddawać „ten” grunt komukolwiek. Stwierdził też, iż mieszkańcy mają obecnie cmentarz w Czapurach i musieliby do niego latać helikopterem, ponieważ nie można tam dojeżdżać. Przypomniał przy tym, że sprawa ta jest „związana” z poprzednią Radą Miejską w Mosinie. Jego zdaniem radni „tutaj” w „coś” podobnego wchodzi, ponieważ nie wiadomo, co „ta” pani robi.

Radny Stanisław Barć uznał, iż dość zgrabnym byłoby, aby właścicielka przedmiotowego gruntu zadeklarowała jego przekazanie na rzecz parafii poprzez sporządzenie aktu notarialnego umowy przedwstępnej przekazania tego gruntu na rzecz parafii pod warunkiem sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wyraził przy tym przekonanie, że Gmina Mosina nie jest uwikłana w „te” sprawy prawne, natomiast będzie miała „jasną sytuację”. Wówczas sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego spowodowałby, iż ta umowa stałaby się ważną – przekazującą ten grunt na rzecz parafii, a w sumie o to chodzi, żeby ten grunt był kiedyś parkingiem.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się do radnych, aby przypomnieli sobie jak ludzie deklarowali się oddać grunty na drogi w Borkowicach, a potem się z tych deklaracji wycofali, a w „prezencie” mieli zrobiony cały miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Wyraził przy tym przekonanie, że obecnie jest to podobna sytuacja.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że radni odbyli już wiele rozmów i szeroką dyskusję na temat projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”. Poinformował przy tym, że w „kularach” narodziła się propozycja. Wyraził przy tym przekonanie, iż propozycja ta po konsultacjach prawnych ma szansę na właściwe „załatwienie” tej sprawy z małym opóźnieniem 32-u dniowym, ponieważ kolejna sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się w dniu 25 marca br.

Radny Marek Klemens zwrócił się do radnych, aby w trakcie głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”, wstrzymali się od głosu, do czasu wyjaśnienia kwestii formalnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”. W jego wyniku 19 radnych wstrzymało się od głosu, w związku z tym Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Kserokopia projektu uchwały w powyższej sprawie stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 12. – Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

a) terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514 (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Antoni Karliński poinformował, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w powyższej sprawie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/172/04 o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514 jednogłośnie – 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie. Stwierdził przy tym, że miał on jedną wątpliwość na temat utrudnionego dostępu straży pożarnej do lasu w razie pożaru.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że jak będzie droga, to nie będzie lasu.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski poinformował, iż miał on na myśli dostęp do istniejącego już „tego” dużego kompleksu lasu.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Antoni Karliński powiadomił, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w powyższej sprawie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/173/04 o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 13. – Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

a) teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie (uchwała),

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/174/04 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) tereny usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann oraz Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz przedstawili szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, dlaczego Wielkopolski Park Narodowy ma mieć wpływ na to, co ma powstać na terenie objętym przedmiotową uchwałą. Wyraził przy tym przekonanie, iż Gmina Mosina zamiast się rozwijać, to przez Wielkopolski Park Narodowy „zwija się”.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że granica Wielkopolskiego Parku Narodowego przebiega po północnej stronie drogi, która jest przedłużeniem ul. Skrzyneckiej, a za terenami budowlanymi „schodzi w dół” do cegielni. Zwrócił przy tym uwagę, iż „Glinianki”, jak również trasa „tej” kolejki są położone w granicach Wielkopolskiego Parku Narodowego, natomiast cegielnia i samo Pożegowo leży poza terenem WPN-u.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że jeżeli dobrze zrozumiał, „wszystko” musi być opiniowane przez Wielkopolski Park Narodowy. Zapytał przy tym, czy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dotyczący tej sprawy nie musi także uzyskać takiej opinii.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz powiadomił, iż przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego musi również zostać zaopiniowany przez Wielkopolski Park Narodowy.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, że w tym przypadku możliwe jest odwołanie się od negatywnej opinii, chociaż opinia jest wyrażoną opinią, z którą można zgadzać się lub nie, dlatego ma zostać sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, aby móc w dalszym sporze dochodzić swojej racji na zasadzie odwołań.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz wyraził przekonanie i uzasadnił je, że sytuacja dla gminy jest bardziej „klarowna” wtedy, kiedy posiada ona miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/175/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 14. – Opinia dotycząca zmiany granic Gminy Mosina i Miasta Poznania (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż mieszkańcy ulicy Daszewickiej od lat chcą być mieszkańcami Poznania. Wyraził przy tym przekonanie, że realizacja ich życzenia wymagała sporego „zachodu”. Poinformował też o przeprowadzeniu konsultacji w Sołectwie Daszewice oraz o uzgodnieniach uchwały z Radą Powiatu Poznańskiego, Radą Miasta Poznania, Radą Miejską w Mosinie. Stwierdził także, że końcowym „akcentem” działań samorządu Gminy Mosina jest obecny projekt uchwały.

Elżbieta Jędrzejczak z Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie wydania opinii dotyczącej zmiany granic Gminy Mosina i Miasta Poznania. Powiadomiła przy tym, iż Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, na swoim posiedzeniu w dniu 20 lutego br., pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydania opinii dotyczącej zmiany granic Gminy Mosina i Miasta Poznania. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/176/04 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 15. – Nadanie nazwy ulicy w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że na wniosek mieszkańców Burmistrz Zofia Springer przedłożyła uchwałę o nadaniu nazwy ulicy pomiędzy ul. Pożegowską, a zbiornikami wodociągowymi na wzniesieniu pożegowskim.

Elżbieta Jędrzejczak z Referatu Geodezji i Gospodarowania Gruntami przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Mosinie. Powiadomiła przy tym, iż Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/177/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 16. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 stycznia do 24 lutego 2004 r.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż w dniach 30 stycznia oraz 2 lutego br., miały miejsce dwa spotkania. Pierwsze z nich, było to spotkanie z biurem promocji firmy „INTERCELL”, natomiast drugie – z przedstawicielem wyżej wymienionej firmy do spraw inwestycji. Zapewniła przy tym, że cały czas jest ona w trakcie pertraktacji z prezesami, adwokatami na temat przejęcia działki o powierzchni 1,9 ha, która jest obecnie zadłużona na około 2.000.000.000,00 zł. Poinformowała też o działaniach mających na celu „bezobciążeniowe” odłączenie wyżej wymienionej działki. Powiadomiła przy tym, że jest

„to” dzierzawa wieczysta i Gmina Mosina musi wystąpić do Wojewody Wielkopolskiego, aby się mogła uwłaszczyć na tym terenie. Stwierdziła także, że są to „sprawy” dosyć rozłożone w czasie, a już firma „INTERCELL” „denerwuje się”, ponieważ wiosna nadchodzi i wyżej wymienione przedsiębiorstwo chce na ten teren „wchodzić”. Poinformowała również o członkostwie Gminy Mosina w Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Powiadomiła przy tym, że przedstawicielem Gminy Mosina w wyżej wymienionej organizacji jest jej zastępca Stanisław Dębiec. Wyraziła też przekonanie, iż jest to istotna kwestia dla rozwoju rekreacyjno-turystycznego Gminy Mosina, gdyż Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna będzie promowała cały region. Poinformowała także, że „materiały” Gminy Mosina będą brały udział w targach w Berlinie w dniach 17 i 18 marca br. Stwierdziła przy tym, że są to jedne z największych targów turystycznych w Europie. Powiadomiła również o spotkaniu z rzeczoznawcami NOT-u w celu realizacji wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego remontu budynku Ośrodka Zdrowia w Mosinie. Poinformowała też o odbyciu dwóch spotkań z osobami pracującymi „na dokumentacji”, wyceniającymi mienie utracone, z jakim chce ona wystąpić do Miasta Poznania w celu uzyskania „jakichś” świadczeń finansowych. Powiadomiła także, że odbył się również przetarg na druk „Merkurysza Mosińskiego”, który wygrała firma ZOOM s. c. z Suchego Lasu, przez co ma ona „troszeczkę” kłopotu. Firma bowiem, która drukowała tę gazetę cały rok, już „wiedziała”, jakie są oczekiwania wydawcy, natomiast firma ZOOM s. c. tych oczekiwań nie respektuje. Wyraziła przy tym przekonanie, że tak to jest z „tymi” firmami – firma jest interesująca, ale potem współpraca nie przebiega tak, jak można byłoby sobie wyobrazić. Wyraziła również nadzieję, iż może dalej będzie się lepiej układało i może tylko te pierwsze doświadczenia są złe. Poinformowała też, iż spotkała się ona również z przedstawicielami Akademii Rolniczej w Poznaniu, która będzie „tutaj” organizowała konferencję na temat starorzeczy. Z kolei jej zastępca Bogdan Robakowski spotkał się z firmą „ENERGOPIEC”, która być może zainteresuje się „tą” kotłownią firmy „SWARZĘDZ MEBLE”. Nie wiadomo jednak, czym to się skończy. Oświadczyła także, że po raz pierwszy uczestniczyła w posiedzeniu Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego i nie kryje ona, iż jej przedstawiciele „rozgrzali ją do białości”. Przedstawiła przy tym przebieg tego posiedzenia poświęconego koncepcji zagospodarowania „Glinianek”, która została przez RN WPN-u zaopiniowana negatywnie. Powiadomiła także, iż Rada Naukowa Wielkopolskiego Parku Narodowego składa z 16 profesorów, 4 „samorządowców” tych gmin, które teren WPN-u obejmuje: Komornik, Dopiewa, Mosiny oraz Puszczykowa. Poinformowała przy tym, że między innymi członkiem Rady Naukowej WPN-u jest senator Włodzimierz Łęcki, a jej przewodniczącym – prof. Żukowski. Udział w posiedzeniu wyżej wymienionej Rady nazwała swoistym doświadczeniem, gdyż jaszczurka zwinka w WPN-ie była ważniejsza niż ludzie. Wyraziła również przekonanie, że dla Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego człowiek jest w zasadzie czynnikiem obcym, przy czym szary motylek jest w ogóle ważniejszy od wszystkiego innego. Oświadczyła też, iż „ludzie”, którzy chcieli zainwestować na terenie „Glinianek”, kilka razy byli na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego i nigdy nikt z „panów”, z którymi rozmawiano, nie stwierdził, że „ta” koncepcja jest niemożliwa, czyli robiono tej firmie nadzieję. Stwierdziła także, iż właściciele wyżej wymienionej firmy „tam” już trochę „kasy” w to wszystko włożyli, a tymczasem obecnie w ogóle odpowiedź jest na „nie”. Pan architekt wymyślił, iż podjęcie opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego częściowo załatwi sprawę. Ona natomiast po tym wszystkim, co „tam” zobaczyła, „śmie w to wątpić”. Wyraziła również przypuszczenie, że „najczystszą” rzeczą byłoby zapewne wystąpienie do ministra o przesunięcie granic Wielkopolskiego Parku Narodowego o te kilkanaście metrów, żeby WPN się wyniósł jeszcze trochę za „Glinianki” i pewnie równolegle będzie musiała ona te działania rozpocząć. Zapewniła też, iż „ten” miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ona „uruchomi” i będzie rozmawiała z „prezydium”. Oświadczyła przy tym, iż w parkach narodowych,

które ona zna, w środku parku znajdują się stacje noclegowe, różne inne miejsca i te parki żyją, a Wielkopolski Park Narodowy z taką polityką „obumiera”. Powiadomiła także, że spotkała się również w Krajkowie z firmą, która odtwarza drogi po pracach kanalizacyjnych. Rozmawiała też w „AQUANECIE” na temat realizacji potrzeb kanalizacyjnych Gminy Mosina. Spotkała się także z szefami firmy „NOVOTEX”, która działa w Rogalinku, aby sprawdzić zgodność stanu rzeczy z pozwoleniami wydanymi na jej działalność, gdyż są na ten temat interwencje. Poinformowała również o odbytych dwóch spotkaniach dotyczących przekazania Ośrodka Zdrowia w Mosinie jako mienia komunalnego pod zarząd Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie. Powiadomiła też o odbytej konsultacji na temat modernizacji budynku straży pożarnej, o dwukrotnym spotkaniu z „kadrą” Zakładu Usług Komunalnych w sprawie organizacji pracy, staranności oraz terminarzu działań, jakie powyższa firma podejmie w celu przeprowadzenia zakładu na teren firmy „SWARZĘDZ MEBLE”. Poinformowała także, że przedwczoraj odbyło się spotkanie z mieszkańcami Czapur z rejonu zalewanego przez wody opadowe, których to odprowadzanie zostało zaburzone przez budownictwo prowadzone na tym terenie. Inne spotkanie dotyczyło realizacji „tego” projektu dotyczącego układu komunikacyjnego na terenie firmy „SWARZĘDZ MEBLE”. Powiadomiła również, iż spotkały się z nią dwa banki oferujące swoje usługi. Wyraziła przy tym pogląd, że wychodzą one rzeczywiście z o wiele bardziej nowoczesnymi produktami niż Gospodarczy Bank Spółdzielczy, z którym Urząd Miejski w Mosinie współpracuje. Poinformowała też o udziale w spotkaniach noworocznych, między innymi z przedstawicielami stowarzyszenia „Niepełnosprawni – normalna rzecz” Są to ludzie, którzy w czasie ubiegłorocznych „Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej” organizowali spływ kajakowy dla osób niepełnosprawnych po Kanale Mosińskim, a dalej rzeką Wartą. Zapowiedziała przy tym, iż taki spływ odbędzie się również w tym roku. Powiadomiła także, że „ci państwo” wyszli z projektem oczyszczenia Kanału Mosińskiego, zaczynając od jeziora Dymaczewskiego, przez „kawałek” Samicy aż do rzeki Warty. Zapowiedziała przy tym, iż będzie ona prosiła do realizacji tego zadania Ochotniczą Straż Pożarną i wędkarzy. Pomóc także chce Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, ponieważ w niektórych miejscach będzie potrzebny bardzo specjalistyczny sprzęt. Zapewniła również, iż będzie się ona spotykała z grupą, która ją „tutaj” wesprze. Wyraziła przy tym przekonanie, że jest to interesująca inicjatywa, gdyż radni wiedzą, jak Kanał Mosiński wygląda. Poinformowała też o spotkaniu Zastępcy Burmistrza Bogdana Robakowskiego z rzeźbiarką panią Krawiec, która zamieszkała na terenie Gminy Mosina, a która jest zainteresowana wykonaniem parku rzeźb za cegielnią w Dymaczewie Starym. Powiadomiła także o swojej wizycie na terenie hospicjum prof. Łuczaka w Poznaniu, o udziale w wernisażach wystaw organizowanych przez Galerię Miejską i Izbę Muzealną w Mosinie, o osiedlowych zabawach na Czarnokurzu, w Krośnie, na „Maderze”, w Radzewicach, w Czapurach, o sprawozdawczym zebraniu Zarządu Koła Pszczelarzy, o koncercie pt. „Brzmienie ciszy” w Izbie Muzealnej, o Dniu Myśli Braterskiej zorganizowanym przez Ośrodek ZHP w Mosinie. Wyraziła przy tym przekonanie, że dużo się dzieje, jeśli chodzi o podejmowane na terenie Gminy Mosina działania kulturalne. Zapowiedziała też, iż spróbuje ona w tym roku rozszerzyć te działania, żeby „ta” kultura była bardziej widoczna na terenie całej Gminy Mosina.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, że chciałby on coś więcej wiedzieć na temat stanu dróg po budowie kolektorów sanitarnych w Baranówku, Sowinkach, gdyż jest on „niesamowity”.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, że w naradach, które się odbywają, pilnuje on, aby „te” drogi uzyskiwały warstwę utwardzoną przez posypanie tłuczniem i aby tam, gdzie jest to możliwe, od razu uwzględnić poszerzenie „tej” drogi. Stwierdził przy tym, że jedynie Sowinki, część Baranowa i Krajkowa ma asfalt, natomiast w Baranówku są drogi gruntowe. Zapewnił też, że to nie znaczy, iż tam nie będzie utwardzenia.

Radny Jerzy Falbierski powiadomił, iż jego pytanie bierze się stąd, że droga gruntowa z Baranówka i Sowinek wzdłuż lasu do Karolewa, była jedną z lepszych dróg gruntowych.

Ma on przy tym pewne obawy, kto poniesienie olbrzymie kwoty przywrócenia tej drogi do pierwotnego stanu. Poinformował też, że „tam” ciąg kanalizacyjny jest stosunkowo głęboko położony, wybudowanych po drodze zostało bardzo wiele studni, a dotychczasowe ruchy firmy, która wykonuje te inwestycje nie wskazują na to, żeby przygotowywała te drogi do przywrócenia ich przynajmniej do pierwotnego stanu.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że takim celem służą spotkania, które on odbywa.

Radna Dorota Domagała powiadomiła, że przy drodze Mosina – Kórnik znajdują się wyrzucone worki ze śmieciami. Zaproponowała przy tym, aby pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie jadąc w celu zabrania śmieci na tej trasie, pobierali również te worki. Zapytała również, czy ma rozumieć, iż rozmowy z firmą „NOVOTEX” wskazują na to, iż wszystko jest „w porządku”, zgodnie z podjętymi decyzjami.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, że jest analizowany obecnie punkt rozbudowy firmy „NOVOTEX”, ale jednocześnie sprawdzane jest ubiegłoroczne funkcjonowanie firmy, żeby umniejszyć narastające pretensje. Powiadomił też, iż Urząd Miejski jest dopiero na etapie ustalania „tych” warunków, które przedstawia wnioskodawca. Poinformował przy tym, iż jest to hurtownia materiałów tapicerskich i jest też przewidziany zakład produkcji tych materiałów.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że co tydzień, a nawet codziennie wzrasta liczba osób podpisujących umowy z Zakładem Usług Komunalnych na wywożenie stałych odpadów. Poinformowała też, iż rozpoczęła ona, przy pomocy Straży Miejskiej w Mosinie, kontrole podpisania umów i kwitów, jakie mieszkańcy mosińskiej gminy posiadają. Według pierwszej wersji, która była pomysłem Straży Miejskiej, na poszczególnych osiedlach miał być wywieszany harmonogram sprawdzania, aby mieszkańcy byli na to przygotowani. Postanowiła ona jednak od tego odstąpić i kierować się wydrukiem z Zakładu Usług Komunalnych, kto ma umowę i jak często wywozi swoje śmieci. „Naniesione” są na nim wszystkie ulice i „panowie” będą przede wszystkim sprawdzali osoby, które nie widnieją na liście, nie mają umów i takich, którzy mają umowy, a wywożą raz w roku, czy raz na pół roku. Oświadczyła przy tym, iż nie chce ona niepokoić ludzi, którzy mają „ten problem załatwiony”.

do punktu 17. – Sprawy organizacyjne związane z pracą Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie (uchwały).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że w dniu dzisiejszym wszyscy radni otrzymali materiały dotyczące punktu 17 porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Powiadomił przy tym, że jeden z klubów radnych skierował na jego ręce pismo w tej sprawie. Następnie zarządził 20-minutową przerwę w obradach dla rozważenia uwag zawartych w tym piśmie.

Po wznowieniu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadzący obrady Przemysław Pniewski zauważył, że przekazane radnym w dniu dzisiejszym projekty uchwał dotyczą przedmiotu działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej, składu tychże komisji, powołania Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, diet dla radnych i wynagrodzenia Burmistrza Gminy Mosina. Następnie zaproponował, aby Rada Miejska w Mosinie jako ostatni rozpatrzyła projekt uchwały dotyczący składu poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski poinformował, że w imieniu klubu radnych, któremu przewodniczy, wnosi o powołanie nowych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie i powierzenie tego zadania Komisji Statutowo-Regulaminowej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się o umotywowanie lub wyjaśnienie tego wniosku, gdyż on go nie rozumie. Stwierdził przy tym, że zostały już powołane komisje

stałe Rady Miejskiej w Mosinie, a obecnie Rada Miejska będzie przyjmować zadania dla nich. Przypomniał też, że pismem sprzed trzech tygodni zwrócił się do radnych, aby analizując Statut Gminy Mosina, złożyli deklaracje, w których komisjach chcą pracować. Do tej pory jednak nie otrzymał on takich deklaracji. Jeżeli radni uważają, że trzeba zrobić rewolucję w Radzie Miejskiej w Mosinie, aby wymienić kilku członków jej komisji, to on tego nie rozumie, ale być może sprawę tę wyjaśni Radca Prawny Zygmunt Kmieciak. Nie znany jest mu bowiem taki zapis ustawy o samorządzie gminnym, ani Statutu Gminy Mosina. Radny Zygmunt Niemczewski powiadomił, że w odpowiedzi na pismo Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewskiego złożył w dniu 13 lutego br. w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” wniosek, aby zgodnie z § 14, § 66 i § 67 Statutu Gminy Mosina powołać nowe komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie, które zajmą się określoną problematyką wynikającą z 20 zadań własnych gminy. W związku z tym zwrócił się o uszanowanie tego wniosku.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że nie rozumie się z radnym Zygmuntem Niemczewskim, gdyż wola Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”, wyrażona w przedmiotowym wniosku, została uszanowana. Został bowiem przygotowany projekt uchwały w sprawie przedmiotu działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, w którym zostały one określone według wszystkich 20 zadań własnych gminy. Zwrócił przy tym uwagę, że po to zarządził przerwę w obradach, aby kluby radnych i poszczególni radni Rady Miejskiej w Mosinie mogli się z tym zapoznać. Projekt takiej uchwały radni mają przed sobą i proponował on, aby Rada Miejska w Mosinie go przyjęła realizując Statut Gminy Mosina, a następnie powołała Komisję Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Radna Maria Krause zwróciła uwagę, że ona w swoich materiałach na XXI sesję Rady Miejskiej nie otrzymała w dniu dzisiejszym projektu uchwały w sprawie przedmiotu działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. Podobnie zresztą twierdzi radny Zygmunt Niemczewski. Poza tym dobrze byłoby, aby tego rodzaju projekt uchwały radni otrzymali łącznie ze wszystkimi materiałami na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej, przekazanymi wraz z proponowanym porządkiem obrad.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że brak tego projektu uchwały w materiałach przekazanych w dniu dzisiejszym radnej Marii Krause jest błędem technicznym. Oświadczył też, że on pomалу przestaje rozumieć o co tutaj chodzi. Przypomniał przy tym, że około pół godziny temu zwracał uwagę, iż radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali w dniu dzisiejszym materiały na XXI sesję Rady Miejskiej i w związku z tym została zarządzona przerwa w obradach dla zapoznania się z nimi.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zaproponowała, aby w związku z tym, iż część materiałów na tę sesję radni otrzymali w dniu dzisiejszym i z tego powodu powstały różnego rodzaju spory, przesunąć na następną sesję Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzenie projektów uchwał dotyczących przedmiotu działania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie oraz zmian w składzie tychże komisji.

Radna Halina Labrzycka-Jankiewicz stwierdziła, że projekcie uchwały dotyczącej przedmiotu działania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie nie ma żadnych nowych rzeczy, została w nim tylko określona praca radnych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że w projekcie uchwały w powyższej sprawie „mowa jest” o zakresach pracy poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, które „wzięły się” z ustawy o samorządzie gminnym i „starych” zakresów czynności wykonywanych przez komisje stałe Rady Miejskiej, uzupełnione o propozycje złożone przez niektóre komisje. Zebranie tego materiału zajęło jednak „trochę” czasu, w związku z czym projekt uchwały w przedmiotowej sprawie gotowy był dopiero w przedsesyjny wtorek i w dniu dzisiejszym radni Rady Miejskiej w Mosinie go otrzymali. Z kolei ostatnia przerwa w obradach XXI sesji Rady Miejskiej została zarządzona

dla zapoznania się z całym otrzymanym w dniu dzisiejszym materiałem. Tymczasem obecnie okazuje się, że albo radni nie słuchali, co się do nich mówi, albo nie wiadomo mu co. Stwierdził też, że te działania Rada Miejska w Mosinie może podjąć w każdym dowolnym dla radnych terminie, z tym, iż chciałby, aby byli oni osobami poważnymi, gdyż nie wiadomo mu, czy np. Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej też nie chcą w dniu dzisiejszym powoływać, podczas, gdy wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie powinna w ciągu miesiąca przygotować bardzo poważne sprawy związane z ustawą o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie. Zapewnił także, że jeżeli radni chcą, to można po kolei odczytać przedmioty działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, zawarte w projekcie uchwały w powyższej sprawie i jeśli okaże się, iż któraś z tych komisji ma wpisany niewłaściwy punkt, to wówczas będzie można go wykreślić, przedyskutować sprawę i nie będzie problemu. Natomiast nie rozumie on, dlaczego Rada Miejska w Mosinie miałaby się cała tą sprawą w dniu dzisiejszym nie zajmować.

Radna Magdalena Wojciechowska zwróciła uwagę, że od 30 stycznia 2003 r. było wiadomo, iż chciała ona pracować w Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych. Była mowa, że po uchwaleniu Statutu Gminy Mosina nastąpią zmiany osób w komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie i wówczas będzie ona mogła zrealizować swój zamiar. Zgłosiła ona osobiście u Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, radny Zygmunt Niemczewski przyniósł jej pisemną deklarację pracy w Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych. Obecnie natomiast zostało jej to uniemożliwione, podczas, gdy przez cały czas była ona obecna na wszystkich posiedzeniach wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie. Dlatego prosi ona o umożliwienie jej pracy w tej komisji stałej Rady Miejskiej, w której chce ona pracować.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że nie rozumie, dlaczego radna Magdalena Wojciechowska się denerwuje. Został bowiem przygotowany projekt uchwały dotyczący zmian w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie i jak Rada Miejska będzie go rozpatrywać, może ona zgłosić swój akces do Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Radna Magdalena Wojciechowska zwróciła uwagę, że Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski posiada już jej oświadczenie w tej sprawie i nie wiadomo jej dlaczego nie zostało ono uwzględnione.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że jeżeli nie ma on ostatecznych deklaracji radnych, w których komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie chcą pracować, to obecnie mogą oni je zgłaszać. Wówczas osoby, które zrezygnują z pracy w danej komisji, zostaną wykreślone z jej składu, a te, które będą chciały pracować w jakiejś komisji, zostaną powołane w jej skład. W związku z tym nie rozumie on, o czym w tej chwili Rada Miejska w Mosinie rozmawia. Jest to bowiem prosta, techniczna „operacja”.

Radny Tomasz Żak poparł wniosek radnej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej, aby przesunąć na następną sesję Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzenie projektów uchwał dotyczących przedmiotu działania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie oraz zmian w składzie tychże komisji. Wyraził przy tym przekonanie, że radni Rady Miejskiej w Mosinie powinni ze sobą współpracować i nie kierować się w swoich działaniach nienawiścią, czy jakąś niechęcią.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski oświadczył, że klub radnych, który on reprezentuje, podtrzymuje swój wniosek o powołanie nowych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie i prosi o jego przegłosowanie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że radni mają przed sobą projekt uchwały dotyczący tej sprawy, nad którym Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” nie chce pracować. W związku z tym jest to dla niego niezrozumiałe.

Radna Maria Krause oświadczyła w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”, że podtrzymuje wnioski wyżej wymienionego klubu radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zawarte w piśmie z dnia 25 lutego br., o powołanie zgodnie z § 14, § 66 i § 67 Statutu Gminy Mosina nowych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, które zajmą się określoną problematyką wynikającą z 20 zadań własnych gminy według art. 17 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym oraz o to, aby organizację i przygotowanie członkostwa radnych w tych komisjach powierzyć Komisji Statutowo-Regulaminowej Rady Miejskiej w Mosinie. Stwierdziła przy tym, że nie można tu mówić w realiach jakiejś nienawiści, czy czegokolwiek, gdyż ona w tym punkcie nie widzi związku z tym.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zwrócił uwagę, że przepisy dotyczące funkcjonowania komisji stałych rady gminy są bardzo lakoniczne. Reguluje je art. 21 ustawy o samorządzie gminnym, który „mówi”, że rada gminy może ze swego grona powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz składy osobowe. Przypomniał przy tym, że w grudniu 2003 r. wszedł w życie nowy Statut Gminy Mosina, w którym Rada Miejska w Mosinie ustaliła, iż powołuje komisje stałe i to wszystko. W związku z tym ustaliła ona nowe komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie. W dniu dzisiejszym radni otrzymali projekt uchwały dotyczący przedmiotu działania tychże komisji i wystarczy tylko ustalić ich skład osobowy. Nie ma więc żadnego problemu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że chodzi o to, dlaczego Rada Miejska w Mosinie nie chce rozpatrzyć tych spraw.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła uwagę, że zgłosiła wniosek o przesunięcie na następną sesję Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzenie projektów uchwał dotyczących przedmiotu działania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie oraz zmian w składzie tychże komisji, który poparł radny Tomasz Żak, w związku z tym jej zdaniem powinien on zostać przegłosowany. Rada Miejska w Mosinie wówczas zadecyduje o jego przyjęciu lub odrzuceniu.

Radny Tomasz Żak oświadczył, że wycofuje swój wniosek w tej sprawie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że niepotrzebnie „wkradły się” tutaj jakieś emocje, nie wiadomo mu dlaczego. Zwrócił przy tym uwagę, że ten projekt uchwały jest realizacją zapisów prawa. Jeżeli tego Rada Miejska w Mosinie nie zrobi, to nie będzie mogła zrobić następnych rzeczy. Zauważył też, że w planie jest powołanie Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, gdyż jest to zupełnie nowa komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie, a która już powinna zacząć pracować. Skoro jednak nie ma ustalonego jej zakresu działania, to nie można tego zrobić. Jeśli Rada Miejska w Mosinie sobie życzy, aby od nowa powołać wszystkie swoje komisje, to radni mogą siedzieć do rana i to zrobić zgodnie ze swoją wolą, bo nie rozumie on tego. Ma on bowiem trzy pisma Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” o różnych treściach w ciągu dwóch tygodni, obecnie okazuje się, że w dniu wczorajszym wyżej wymieniony klub radnych jeszcze coś innego podjął. W związku z tym zwrócił się do radnych Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”, aby byli poważni i pracowali zgodnie z prawem. W następnym punkcie negocjują oni bowiem Statut Gminy Mosina, który miesiąc temu z olbrzymim własnym naciskiem, przyjęła Rada Miejska w Mosinie. Tymczasem obecnie okazuje się, że komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie mają złe składy, iż zbyt mało liczna jest Komisja Rewizyjna. W związku z tym zwrócił się do Rady Miejskiej w Mosinie o podjęcie starań na rzecz uporządkowania swojej działalności organizacyjnej, żeby wiedziała ona za miesiąc co ma robić.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski poinformował, że w dniu 11 lutego br. zwrócił się on do Radcy Prawnego Huberta Świątkowskiego, który w dniu 20 lutego br. odpisał mu, iż Statut Gminy Mosina, uchwalony w dniu 23 października 2003 r. przez Radę Miejską

w Mosinie, jest powszechnie obowiązującym przepisem prawa miejscowego. Zawiera on przepisy podstawowe dotyczące funkcjonowania gminy. Konieczność bezwzględnego przestrzegania postanowień tego statutu od momentu jego wejścia w życie nie budzi wątpliwości. Niezwłocznie zatem należy dostosować strukturę, zakres działania komisji Rady Miejskiej i ich skład osobowy, do jego postanowień. Łączenie funkcji, wbrew postanowieniom Statutu Gminy Mosina, w obecnym stanie prawnym jest niedopuszczalne. Mając na uwadze szeroki zakres zmian funkcjonowania i określania zadań komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, celowe jest podjęcie nowej uchwały dotyczącej składów osobowych komisji, powołanych przez nowy statut. Jednocześnie należy niezwłocznie wyeliminować łączenie funkcji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady z funkcjami przewodniczącego i wiceprzewodniczącego komisji stałych. W przedstawionym stanie faktycznym i prawnym Rada Miejska w Mosinie powinna dokonać nowego wyboru wszystkich członków komisji stałych. Uchwała powołująca komisje w nowym składzie osobowym, wskazująca precyzyjnie ich zakres działania, powinna zostać podjęta w najbliższym z możliwych terminie. Należy przyjąć, że do tego czasu obecnie działające komisje nie mogą podejmować czynności skutecznych prawnie. Obecnie uchwały komisji są prawnie wadliwe, albowiem funkcjonowanie w obecnym kształcie nie ma podstaw prawnych w obowiązującym Statucie Gminy Mosina. Przyjęcie nowej uchwały umożliwiającej podjęcie pracy przez komisje, zgodnie z prawem jest konieczne i istotne dla interesu Gminy Mosina.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że rozumie, iż Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”, czy radny Zygmunt Niemczewski utajnił to pismo. Zwrócił się też o wyjaśnienie, dlaczego on nie otrzymał tego pisma w dniu 21 lutego br. i które z projektów uchwał, otrzymanych przez radnych Rady Miejskiej w Mosinie w dniu dzisiejszym, są niezgodne z treścią pisma, które wyżej wymieniony radny odczytał.

Radny Zygmunt Niemczewski oświadczył, że otrzymał to pismo „pięć minut przed dwunastą”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie zostało przygotowanych 5 projektów uchwał, które w całości odpowiadają temu, co radny Zygmunt Niemczewski odczytał. Rada Miejska musi je tylko ze spokojem realizować. Wyraził przy tym przypuszczenie, że gdyby ta realizacja już trwała, to prace nad tymi uchwałami zapewne byłyby już znacznie zaawansowane. Stwierdził też, że „wkradły się” na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie jakieś emocje i Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” udowadnia coś, co nie ma miejsca. Jeżeli bowiem został przygotowany projekt uchwały dotyczący zmian w składach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie wraz z załącznikiem, który Rada Miejska w Mosinie może na nowo zrobić, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby tę sprawę w dniu dzisiejszym zrealizować. Jedyne braki do pracy i nic więcej.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, czy Rada Miejska w Mosinie mogłaby się zapoznać z treścią pisma skierowanego przez radnego Zygmunta Niemczewskiego do Rady Prawnego Huberta Świątkowskiego, gdyż wówczas byłoby wiadomo, jakie zostało zadane pytanie. Przypomniała przy tym, że każdy z radnych otrzymał pismo Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysława Pniewskiego, aby do ściśle określonego dnia zadeklarować się, w jakiej komisji stałej Rady Miejskiej chce pracować, jeśli chce on dokonać zmiany swojej przynależności. Powiadomiła też, że ponieważ uznała ona, iż nadal chce pracować w tych samych trzech komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie, nie złożyła ona deklaracji w powyższej sprawie. Wyraziła przy tym przekonanie, że radni, którzy chcieli zmienić komisje, w których chcą pracować, powinni wystosować w tej sprawie odpowiednie pismo i skierować je do Biura Rady Miejskiej w Mosinie. Takie jest jej zdanie, bo ona też nie zna dogłębnie tych wszystkich szczegółów i jest zdziwiona, skąd się wzięła taka dyskusja. Patrząc jednak na projekt uchwały dotyczący zmian w składach komisji stałych

Rady Miejskiej w Mosinie, można zauważyć w § 1 zapis o odwołaniu danego radnego np. z Komisji Edukacji, Kultury i Sportu. W takim przypadku na pewno Rada Miejska w Mosinie usłyszy imię i nazwisko osoby, która zadeklarowała chęć wystąpienia z wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie. Z kolei w § 2 przedmiotowej uchwały znajduje się zapis o powołaniu danego radnego w skład innej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie. I to jest zmiana składu komisji stałych Rady Miejskiej dostosowana do zatwierdzonego Statutu Gminy Mosina.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy jeżeli w tym układzie organizacyjnym deklaracje radnych, o chęci zmiany komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, nie dotarły, to z kogo Rada Miejska wybierze te komisje.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapytał, a kto mówił, że te deklaracje nie dotarły. Poinformował przy tym, że np. zostały mu przekazane deklaracje członkostwa radnych w Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej i takich zgłoszeń ma on obecnie 5. Jeżeli radni Rady Miejskiej w Mosinie chcą w dniu dzisiejszym zmieniać komisje, to nic temu nie stoi na przeszkodzie. Został bowiem przygotowany odpowiedni projekt uchwały i mogą zostać zapisane wszystkie wnioski, które następnie zostaną przegłosowane. W związku z tym nie powinno być żadnego problemu.

W tym momencie przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie radny Zygmunt Niemczewski zwrócił się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika, aby jasno określił, czy istnieje wskazanie, żeby powołać nowe komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie, czy nie.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik wyraził przekonanie, że na ten temat wypowiedział się jasno już wcześniej, tylko nie wszyscy chcą go zrozumieć. Przypomniał przy tym, że mówił wówczas wyraźnie, iż rada gminy może ze swego grona powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz składy osobowe. W grudniu 2003 r. wszedł w życie Statut Gminy Mosina, w którym Rada Miejska w Mosinie powołała 8 komisji stałych. W dniu dzisiejszym Rada Miejska ma ustalić przedmiot działania tych komisji i ich skład osobowy. Zapewnił też, że to nie są te komisje stałe, które zostały określone w „starym” Statucie Gminy Mosina, tylko nowe. Jest to wszystko, co ma on do powiedzenia na ten temat. Wystarczy to przegłosować i przyjąć zwykłą większością głosów. Inna sprawa to technika „dojścia” do uchwały w powyższej sprawie. Tymczasem przepis „mówi wyraźnie”: przedmiot działania i skład osobowy. Zwrócił przy tym uwagę, że Rada Miejska w Mosinie otrzymała projekty uchwał w powyższych sprawach, w związku z czym wystarczy zastosować zasady demokratycznego głosowania i to wszystko.

Radny Zygmunt Niemczewski zwrócił się do prowadzącego obrady Przemysława Pniewskiego, aby zarządził przerwę w obradach, dla późniejszego ich sprawnego przebiegu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przychylił się do wniosku radnego Zygmunta Niemczewskiego i zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie radny Zygmunt Niemczewski oświadczył, że Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” przystąpi do rozpatrzenia projektów uchwał, które Rada Miejska w Mosinie otrzymała w dniu dzisiejszym.

Radna Magdalena Wojciechowska zwróciła się do prowadzącego obrady Przemysława Pniewskiego o odczytanie oświadczeń radnych w sprawie przynależności do poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, które otrzymał.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się do radnych Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” o poważne traktowanie, gdyż w przeciwnym razie Rada Miejska w Mosinie do niczego nie dojdzie. Zostały bowiem złożone przez nich oświadczenia i on je posiada. Stwierdził też, że albo przewodniczący wyżej wymienionego klubu reprezentuje tenże klub na zewnątrz,

albo nie. Powiadomił przy tym, że Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski zwrócił się do niego, aby nie brał pod uwagę tych oświadczeń, ponieważ zostały one złożone pod pięcioosobowe składy komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W związku z tym zwrócił się, aby tego rodzaju sprawy w wyżej wymienionym klubie radnych uzgodnić, gdyż on nie ma możliwości rozmawiania z 6 członkami Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”. Stwierdził także, że zgodnie ze Statutem Gminy Mosina, w Radzie Miejskiej w Mosinie pracuje obecnie 8 komisji stałych: Komisja Budżetu i Finansów, Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej oraz Komisja Rewizyjna. Ostatnia z wyżej wymienionych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie ma swój zakres pracy określony w Statucie Gminy Mosina, natomiast pozostałym z nich Rada Miejska w Mosinie powinna określić, jakie zadania mają realizować. Stąd właśnie potrzeba, zgodnie z zapisem § 67 ust. 1 Statutu Gminy Mosina, określenia w drodze uchwały zakresu zadań komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. Przedłożony projekt uchwały w sprawie przedmiotu działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie w swej treści zawiera zapisy ustawy o samorządzie gminnym, propozycje samych komisji oraz propozycje wcześniejszych zapisów z roku 1998, które były realizowane w dwóch kadencjach przez Radę Miejską w ramach pracy jej komisji stałych.

Radny Jacek Rogalka zaproponował, aby punkt 8 przedmiotu działania Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej otrzymał brzmienie: „Współpraca ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych gmin w kraju i za granicą”, gdyż w zadaniach własnych gminy mowa jest o współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw. Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zgodził się z tym wnioskiem radnego Jacka Rogalki.

Radna Barbara Czaińska zwróciła się o zastąpienie w punkcie 4 przedmiotu działania Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej wyrażenia: „public relation” jakimś polskim wyrazem.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że można to wyrażenie zastąpić słowem: „promocja”.

Radny Zygmunt Niemczewski zaproponował, aby w punkt 1 przedmiotu działania Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa otrzymał brzmienie: „Porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, w tym współpraca z Komisariatem Policji w Mosinie, Strażą Miejską i Komendą Straży Pożarnej”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że w takim razie zapis ten powinien otrzymać brzmienie: „Porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, w tym współpraca z Komisariatem Policji w Mosinie, Strażą Miejską i Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą nr 9 PSP”.

Radna Dorota Domagała zwróciła uwagę, że może do przedmiotu działania Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa należałoby dopisać ocenę ogródków działkowych w konkursie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zauważył, że konkursy należą do przedmiotu działania Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił uwagę, że do przedmiotu działania Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego wkraść się błąd, gdyż w jego punkcie 11 znalazł się zapis: „Sprawy cmentarzy gminnych”. Tymczasem Gmina Mosina nie ma tego rodzaju cmentarzy. W związku z tym zapis ten winien brzmieć „Sprawy cmentarzy w gminie”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że można przyjąć zapis zaproponowany przez radnego Jerzego Falbierskiego, gdyż jest on „jaśniejszy” od dotychczasowego.

Radny Leszek Dymalski wyraził przekonanie, że tak jakby zawężony został zakres punktu 1 przedmiotu działania Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, gdyż odnosi się on do współpracy jedynie z Komisariatem Policji w Mosinie i Strażą Miejską. Tymczasem Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu działa na terenie całego województwa wielkopolskiego, a więc również na terenie Gminy Mosina. To samo np. dotyczy Izby Celnej, Straży Granicznej, Komisariatu Wodnego Policji, Komisariatu Kolejowego Policji, Służby Ochrony Kolei w Lesznie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że wszystkich tych organizacji Rada Miejska w Mosinie nie jest w stanie wypisać. Dlatego też zapis, o którym mówił radny Leszek Dymalski, brzmi: „Porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, w tym współpraca z Komisariatem Policji w Mosinie, Strażą Miejską i Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą nr 9 PSP”. Można do tego dopisać „itd.”, chociaż w tego typu dokumentach się tego nie stosuje, gdyż wszyscy rozumieją o co chodzi. Jeżeli jednak będzie jakakolwiek organizacja związana z bezpieczeństwem obywateli, to Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa będzie z nią współpracować.

Radny Stanisław Barć zwrócił uwagę, że należałoby do przedmiotu działania Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa dopisać realizację Gminnego Programu Poprawy Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że nie ma takiej potrzeby, gdyż program ten wchodzi w zakres poszczególnych działań.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przedmiotu działania poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/178/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że zgodnie ze Statutem Gminy Mosina rozpoczyna pracę nowa komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie – Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jej zakres działania został określony w uchwale podjętej wcześniej. Obecnie Rada Miejska w Mosinie wybierze skład osobowy Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Poinformował też, że osobiście lub na piśmie swoją deklarację członkostwa w wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie złożyli radni: Krystyna Sakwa-Jakubowska, Magdalena Wojciechowska, Barbara Czaińska, Antoni Karliński i Marek Klemens.

Radny Marek Klemens oświadczył, że nie potwierdza swojej deklaracji członkostwa w Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Radna Dorota Domagała zgłosiła swoją kandydaturę na członka wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Leszek Dymalski zgłosił swoją kandydaturę na członka Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jednocześnie oświadczył, że rezygnuje z pracy w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Radna Małgorzata Twardowska zgłosiła swoją kandydaturę na członka Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie listy kandydatów na członków Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 20 głosami „za”. Następnie przewodniczący obrad Przemysław Pniewski odczytał i poddał pod głosowanie projekt

uchwały w sprawie powołania Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/180/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że radny Leszek Dymalski złożył rezygnację z pracy w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, a radna Magdalena Wojciechowska zgłosiła chęć bycia członkiem wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marek Klemens złożył rezygnację z pracy w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz w Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego i zgłosił chęć pracy w Komisji Budżetu i Finansów.

Radna Barbara Czaińska złożyła rezygnację z pracy w Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska złożyła rezygnację z pracy w Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej.

Radny Jacek Bąkowski złożył rezygnację z pracy w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz zgłosił akces do Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa.

W związku z tym, że do dwóch komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie zgłoszonych zostało więcej kandydatów do pracy w nich niż 7, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby Rada Miejska w Mosinie odłożyła podjęcie decyzji w sprawie zmian w składach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, „dając” czas tym kandydatom na zastanowienie się i przeszła do rozpatrzenia pozostałych projektów uchwał.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że na wniosek radnych przeprowadzona została ankieta dotycząca zasad wynagradzania radnych Rady Miejskiej w Mosinie. Przedłożony projekt uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie uwzględnia wyniki tej ankiety, które zostały radnym zaprezentowane podczas XX sesji Rady Miejskiej w dniu 29 stycznia br. Kluby radnych Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie oceniły projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy w § 3 projektu uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie nie powinien znaleźć się zapis dotyczący nie potrącania radnemu diety w przypadku jego nieobecności na sesji Rady Miejskiej lub posiedzeniu komisji stałej w przypadku czynności wykonywanych przez radnego na polecenie Burmistrza Gminy Mosina. Przypomniał przy tym, że w zeszłym roku odbyła się wizyta delegacji Gminy Mosina do Seelze, w którym wzięło udział kilku radnych. W czasie jej trwania odbyło się tymczasem przełożone posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów i radnym tym zostały potrącone diety.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że zapis ten nie mógłby zostać przyjęty w takim brzmieniu, gdyż burmistrz nie może wydawać poleceń radnym.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że w takich sytuacjach istniałaby możliwość „podciągnięcia” tego pod zapis o oddelegowaniu radnego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie do innych czynności związanych z wykonywaniem mandatu radnego.

Radny Jacek Rogalka oświadczył, że wycofuje swoją uwagę w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/167/04 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że podjętą uchwałą dotyczącą diet przysługujących radnym, Rada Miejska w Mosinie wprowadziła mechanizm ich rewaloryzacji w oparciu o wskaźniki, zmieniane corocznie ustawą budżetową, w tym

przypadku dotyczy to zapisu związanego z kwotą bazową. Kolejny projekt uchwały proponuje, aby takim samym mechanizmem objąć wynagrodzenie Burmistrza Gminy Mosina. W związku z tym wynagrodzenie to byłoby corocznie rewaloryzowane w oparciu o stosowne rozporządzenie Rady Ministrów, określające zasady wynagradzania pracowników samorządowych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wynagrodzenia Burmistrza. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/171/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Radny Marian Sobecki zgłosił akces do Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz złożył rezygnację z pracy w Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa.

Radna Dorota Domagała złożyła rezygnację z pracy w Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz zgłosiła akces do Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Radny Marian Sobecki zgłosił akces do Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa oraz złożył rezygnację z pracy w Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby odłożyć jeszcze podjęcie uchwały dotyczącej zmian w składach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 18. – Sprawy bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że najbliższa – XXII sesja Rady Miejskiej w Mosinie zaplanowana została na dzień 25 marca br. na godz. 16.00.

Poinformował też, że bardzo intensywnie pracowały w ostatnim okresie czasu komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak powiadomił o sprawach, które omawiała wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w lutym br.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Antoni Karliński przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował o sprawach, które omawiała wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na posiedzeniu w dniu 20 lutego br.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć powiadomił o sprawach, które omawiała wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na posiedzeniu w dniu 11 lutego br.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Przemysław Pniewski przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że na jego ręce złożyli sprawozdania za rok 2003 wszyscy przewodniczący komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W związku z tym, że Rada Miejska w Mosinie zajmuje się sprawozdaniami z działalności tych komisji w cyklach comiesięcznych, sprawozdania z działalności komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie w roku 2003 będą dostępne dla zainteresowanych do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Zwrócił też uwagę, że w dzisiejszych materiałach na XXI sesję Rady Miejskiej w Mosinie, radni otrzymali formularze oświadczeń majątkowych za rok 2003. Przypomniał przy tym, że należy je wypełnić i w dwóch egzemplarzach wraz z PIT-em przekazać na jego ręce poprzez Biuro Rady Miejskiej w Mosinie do 30 kwietnia br. Zwrócił się także do radnych, aby podczas realizacji tego obowiązku uwzględnili ubiegłoroczne doświadczenia w tym zakresie.

Powiadomił również, że reprezentował Radę Miejską w Mosinie między innymi na sesji Rady Powiatu Poznańskiego. Poinformował przy tym, że rozpatrując sprawy bezpieczeństwa na terenie powiatu poznańskiego, Rada Powiatu Poznańskiego zaapelowała o kontynuację działań w celu poprawy warunków służby w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 9 w Mosinie i zadeklarowała swoje zaangażowanie w rozbudowie strażnicy, wnosząc o umiejscowienie w niej zespołu wyjazdowo-ratunkowego. Wyraził też przekonanie, że jeżeli udałoby się zrealizować projekt rozbudowy tej strażnicy w ciągu najbliższych kilku lat, to byłby duży sukces działań samorządowych związanych z bezpieczeństwem, ponieważ obecność takiego zespołu na pewno pomogłaby w wielu przypadkach tego wymagających.

Powiadomił także, że uczestniczył w bardzo interesującym spotkaniu, związanym z „Dniem Myśli Braterskiej”, które zostało zorganizowane przez Ośrodek ZHP w Mosinie pod kierownictwem harcmistrza Danuty Białas.

Poinformował również, że uczestniczył w szkoleniu związanym z finansami samorządowymi, które częściowo dotyczyło też funduszy strukturalnych. Zapewnił przy tym, że postara się wiedzę uzyskaną podczas tego szkolenia na bieżąco wykorzystać w swojej pracy samorządowej, szczególnie w komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Powiadomił też, że został zakwalifikowany przez Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych na wyjazd studyjny do instytucji europejskich, który odbędzie się w dniach 6-12 marca br.

Radny Jacek Rogalka złożył wniosek, aby od Starostwa Powiatowego w Poznaniu wymagać od tego roku takiego wykazu powiatowych inwestycji i ich zakresu w gminach powiatu poznańskiego. Zmierza on bowiem do tego, aby rozkład środków finansowych w ramach tych inwestycji był w miarę równy w poszczególnych gminach powiatu poznańskiego. Dotyczy to przede wszystkim inwestycji oświatowych i drogowych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że jeżeli radny Jacek Rogalka przypomni się z tym wnioskiem za miesiąc, to nie będzie żadnego problemu, gdyż wówczas Powiat Poznański dokona podsumowania realizacji swojego budżetu w roku 2003. Stwierdził przy tym, że może on także starać się pozyskać materiały na ten temat związane z rokiem 2004, ponieważ w dniu 16 marca br. odbędzie sesja Rady Powiatu Poznańskiego poświęcona przyjęciu tegorocznego budżetu. Tak więc mając informacje z wykonania budżetu za rok 2003 i budżet na rok 2004, na pewno będzie możliwość, żeby taką informację Radzie Miejskiej w Mosinie przekazać.

do punktu 17. – Sprawy organizacyjne związane z pracą Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie (uchwały).

Radny Zygmunt Niemczewski zgłosił akces do Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zgłosiła akces do Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego.

Radny Marek Klemens wycofał swoją rezygnację z pracy w Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że w związku z licznymi deklaracjami radnych w sprawie ich przynależności do poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, postara się on obecnie przygotować projekt uchwały w powyższej sprawie. W związku z tym przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady

Miejskiej w Mosinie Jerzemu Falbierskiemu w punkcie 19 porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej.

do punktu 19. – Zapytania i wnioski radnych.

Radna Barbara Czaińska zwróciła się o zmianę terminu czerwcowej sesji Rady Miejskiej w Mosinie z czwartku 24 czerwca br. na środę, gdyż w piątek będzie miało miejsce zakończenie roku szkolnego, a w jego przeddzień ona jako nauczyciel w zasadzie cały dzień przebywa w pracy.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, na jakim etapie realizacji jest jego wniosek, który złożył w roku 2002, a dotyczył realizacji parkingu przy budynku Poczty Polskiej, znajdującym się przy ul. Sowinieckiej w Mosinie. Zapytał też, czy obecnie, kiedy transportem osobowym w Gminie Mosina zajmuje się Zakład Usług Komunalnych, istnieje możliwość uruchomienia za pomocą busa kursu do Szpitala w Puszczykowie.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, że wszystko wskazuje na to, iż parking przy budynku Poczty Polskiej, znajdujący się przy ul. Sowinieckiej w Mosinie, zostanie zrealizowany w roku 2004. Gotowa jest już bowiem związana z tym dokumentacja i zostały na ten cel wygoszpodarowane środki finansowe. Natomiast jeśli chodzi o transport, to ma zostać przeanalizowana możliwość uruchomienia komunikacji masowej, która po części ma dotyczyć problemu dojazdu do Szpitala w Puszczykowie, ale w szerszym aspekcie. Wiąże się to jednak z zakupem środków transportowych, gdyż obecnie istniejący nie jest w stanie wypracować „wolnych godzin”. Zapewnił przy tym, że sprawa ta będzie omawiana, ale nie jest on obecnie określić terminu spotkania poświęconego temu zagadnieniu. Poinformował też, że przedstawiciel firmy prywatnej z Puszczykowa przedstawił propozycje dwóch tras, na których jest on gotowy realizować transport osobowy i być może, jeśli nie będzie domagał się dotacji z Gminy Mosina, to zostanie powierzone mu to zadanie.

Radna Barbara Czaińska powiadomiła, że sądziła, iż został złożony wniosek do Zarządu Dróg Powiatowych o wymalowanie na jezdni drogi powiatowej we wsi Pecna, w obrębie tamtejszego gimnazjum, napisu „Szkola”, a wiadomo jej, że tam jest dosyć długie czekanie. Zwróciła przy tym uwagę, że w Iłowcu i Nowinkach jest ograniczenie prędkości do 40 km na godzinę, natomiast w Pecnej to ograniczenie wynosi już do 50 km na godzinę. Może to nie przeszkadza, ale w momencie, kiedy nie przestrzegane jest nawet ograniczenie prędkości do 50 km na godzinę, to powoduje to zagrożenie bezpieczeństwa.

Burmistrz Zofia Springer w odpowiedzi na zapytanie radnego Mariana Sobeckiego stwierdziła, że Gmina Mosina musi rozpocząć szerzej informować społeczeństwo na temat takiego „sztywnego” stanowiska Wielkopolskiego Parku Narodowego w odniesieniu do wszelkiego rodzaju aktywności, nie tylko w kwestii „Glinianek”, ale również w sprawie użytkowania przez „zwykłych” ludzi terenów WPN-u. Zwróciła się przy tym do radnego Mariana Sobeckiego, aby coś napisał na ten temat, prosiłaby też o jakąś porównawczą publikację.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że bardzo poważnie podchodzi do wniosków kierowanych przez radnych, szanując swój czas i służb Urzędu Miejskiego w Mosinie, po to, aby na nie udzielić odpowiedzi. Natomiast otrzymał on wniosek od Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysława Pniewskiego w sprawie demontażu dekoracji świątecznej Mosiny. Poinformował przy tym, że świąteczne oświetlenie w Mosinie funkcjonowało od 6 grudnia 2003 r. do 6 stycznia br. Zwrócił też uwagę, że te instalacje w niektórych miejscach funkcjonują przez cały rok, a demontuje się je po ustaniu mrozu. Stąd przypominanie i stosowanie do wniosku o tak znikomej treści pełnej procedury uważa on za nadpobudliwość.

Radny Marian Sobecki zwrócił się o wyjaśnienie, czy w związku z tym, że wystąpiły zmiany osobowe w komisjach stałych Rady Miejskiej w Mosinie zostanie ustalony inny termin ich odbywania.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że Mosina jest małą miejscowością i jak w każdej tego typu miejscowości, jej mieszkańcy lubią sobie powtarzać różne wiadomości, które nie zawsze oparte są na faktach. Czasami „budowane” są jakieś teorie, rozstrzygnięcia na bazie „strzępów” informacji. W związku z tym zwróciła się z prośbą do radnych, aby jeśli kogoś interesuje cokolwiek na temat pracy jej, jej zastępców, Urzędu Miejskiego w Mosinie, to zwracali się do niej, a ona na pewno znajdzie dla nich czas. Zbyt wiele bowiem dociera do niej różnych relacji na tematy nie dotyczące pracy Urzędu Miejskiego w Mosinie, Burmistrza Gminy Mosina i jej zastępców, które „zbudowane” są na podstawie nie wiadomo czego.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski wyraził żal, że Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski tak nisko ocenia wielodziesięcioletni majątek Gminy Mosina, jakim jest jej świąteczne oświetlenie. Stwierdził przy tym, że zaistniały już możliwości demontażu tego oświetlenia i kilkadziesiąt miast potrafiło to zrobić. Jeżeli jednak przekracza to możliwości mosińskiej gminy, to jest mu z tego powodu bardzo przykro, gdyż ten majątek gminny przy panującej obecnie pogodzie w sposób znaczący niszczy. Zapewnił także, że jeżeli Rada Miejska w Mosinie wyrazi zgodę, aby w czerwcu sesja Rady Miejskiej nie odbyła się w dniu 24 tegoż miesiąca, tylko 23, to on nie widzi przeszkód, żeby to zrobić.

do punktu 17. – Sprawy organizacyjne związane z pracą Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie (uchwały).

W tym momencie Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski przejął prowadzenie obrad od Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Jerzego Falbierskiego. Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że rezygnuje z pracy w Komisji Budżetu i Finansów i zgłasza swój akces do liczącej obecnie 6 członków Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, gdyż zrezygnował z udziału w jej pracach radny Marek Klemens i radny Marian Sobecki.

Radny Jerzy Falbierski przypomniał, że radny Marek Klemens wrócił do Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wezwał radnych Rady Miejskiej w Mosinie, aby byli poważni, gdyż radny Marek Klemens już 3 razy zrezygnował z pracy w wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej i 4 razy do niej wracał.

Radny Marek Klemens zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysława Pniewskiego, aby „troszeczkę” też był poważny. Stwierdził przy tym, że kiedy było zgłoszonych 5 kandydatów do Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, to radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zgłosiła się na szóstego, a on na siódmego członka wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wycofał swój akces do Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego i stwierdził, że pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestia Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, gdyż zgłoszonych do niej zostało 8 kandydatów na 7 miejsc.

Następnie przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie prowadzący obrady Przemysław Pniewski odczytał projekt uchwały w sprawie powołania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie i poinformował, że radny Jerzy Falbierski zgłosił rezygnację z pracy w Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa oraz zgłosił akces do Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, wniosków i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXI/179/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, aby komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie, korzystając ze swojego statutowego obowiązku, na swoich najbliższych posiedzeniach ukonstytuowały się, wybierając, zgodnie z zapisami Statutu Gminy Mosina, przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego. Powiadomił też, że w związku z tym w marcu br. zostaną zawieszony wypłaty diet dla przewodniczących i zastępców przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, aby nie było sytuacji takiej, iż ktoś musiałby oddawać pieniądze.

do punktu 20. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji i pożegnał ich, kończąc w ten sposób XXI sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 23.55.

protokolowała

Joanna Nowaczyk

przewodniczył

Jerzy Falbierski

przewodniczył

Przemysław Pniewski

**radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Ryszard Rybicki

Lista załączników

1. Uchwała nr XXI/167/04.
2. Uchwała nr XXI/168/04.
3. Uchwała nr XXI/169/04.
4. Uchwała nr XXI/170/04.
5. Uchwała nr XXI/171/04.
6. Uchwała nr XXI/172/04.
7. Uchwała nr XXI/173/04.
8. Uchwała nr XXI/174/04.
9. Uchwała nr XXI/175/04.
10. Uchwała nr XXI/176/04.
11. Uchwała nr XXI/177/04.
12. Uchwała nr XXI/178/04.
13. Uchwała nr XXI/179/04.
14. Uchwała nr XXI/180/04.
15. Kserokopia projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Czapury na obszarze działek nr ewid. 19/2, 20 i 21/14”.
16. Stanowisko w sprawie bezpieczeństwa społeczności Gminy Mosina.
17. Wyciąg z „ANALIZY STANU BEZPIECZEŃSTWA i PORZĄDKU PUBLICZNEGO” na terenie miasta i gminy Mosina w roku 2003.
18. Informacja o działalności Straży Miejskiej w Mosinie w 2003 roku.
19. Lista obecności radnych.
20. Lista zaproszonych gości.